

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 35 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177.77 Nr. konta P. K. O. 66.155

Kronika polityczna

PREZYDENT W STOLICY

Prezydent Rzeczypospolitej powrócił wczoraj do Warszawy, aby w dniu dzisiejszym dokonać osobiście wręczenia krzyżów zasługi.

POWRÓT Z WILNA

Powrót marsz. Piłsudskiego z Wilna jest zapowiedziany na koniec przyszłego tygodnia.

KONSOLIDACJA STRONNICTW LUDOWYCH

Porozumienie stronnictw ludowych na terenie sejmu postępuje naprzód, jednakże doniesienia, jakoby stronnictwa te połączyły się i przewodnictwo objął poseł Róg, są niezgodne z prawdą, a w każdym razie przedwczesne.

Narady stronnictw ludowych, kontynuowane obecnie, mają charakter poufny. Wiadomym jest jednak, iż zasadnicze decyzje powzięte zostaną po posiedzeniu rady naczelnej Stronnictwa Chłopskiego.

ODCZYT MIN. SKŁADKOWSKIEGO

W dniu 25 b. m. o godzinie 1-ej w południe min. Składkowski wyjeżdża w towarzystwie swego sekretarza osobistego p. Stawlińskiego z Warszawy do Łodzi, gdzie, jak już donosiliśmy, wygłosi odczyt n. t. „Praca twórcza samorządów w Polsce współczesnej“.

Odczyt ten transmitowany będzie przez radio na wszystkie stacje polskie.



Śniegowce, Kalosze

nadeszły najmłodniejsze w wielkich ilościach z następujących fabryk:

SCHWEIKERT — Łódź

TRETORN — Szwecja

KWADRAT — Ryga

PEPEGE, Sp. Akc. Grudziądz pocenach tanich przedsezonowych.

Skład Hurtowy i Defalacyjny

M. FANTULIS

w ŁODZI, Ogrodowa 2 (róg Nowomiejskiej). Tel. 161-96.

NAPAD NA ORIENT-EXPRESS

Zbrodnicza banda podłożyła na forze 4 maszyny piekielne poczem otworzyła do pociągu regularny ogień karabinowy. — Pomoc wojskowa nadeszła w porę

BIALOGRÓD, 23, 11. (Tel. wł. „Głosu Porannego“).

Orient-Express, wielki pociąg luksusowy, przemierzający w poprzek Europy, stał się w podróży z Paryża do Konstantynopola na serbskim terytorjum między Carybrodem i bułgarską granicą, ofiarą bandyckiego napadu, który nie ma sobie równych w historii kolei europejskich i który w 1929 roku w Europie wydaje się być wogóle niemożliwy. Pierwszą wiadomością, nie dającą się sprawdzić, opiewały że w każdym razie więksi pasażerów zamordowano i ograbiono.

Komunikat oficjalny

Pierwsze doniesienie urzędowe opiewa, że przedwczoraj około godziny 17 zorganizowano zamach bombowy na Orient-Express, idący z Białogrodu do Konstantynopola niedaleko bułgarsko-jugosłowiańskiej granicy.

Pod pociągiem eksplodowała maszyna piekielna, która poważnie uszkodziła lokomotywę i wagon pocztowy. Ten ostatni został wyrzucony z szyn. Dróżnicy na linii zauważyli 8 do 10 uzbrojonych ludzi, którzy oddali w stronę służby kolejowej szereg strzałów. Służba odpowiedziała również strzałami. Ofiar nie zanotowano i pociąg z 2 i pół godzinnym opóźnieniem udał się w dalszą drogę.

Na miejscu napadu znaleziono łuski z karabinów Manlichera, w jakie zaopatrzeni są komitadzi macedońscy. Napastnicy, pod osłoną ciemności i strzałów karabinowych uciekli w stronę bułgarskiej granicy.

Cztery maszyny piekielne

Wczoraj o godz. 5 rano posterunki strażnicze usłyszały silne detonacje, idące z kierunku, gdzie dzień przedtem dokonano napadu. Na linii znaleziono maszynę piekielną, nastawioną na godz. 6 rano i jeszcze trzecią bombę zegarową, wskazującą godz. 6. Ogółem zbrodniarze ustawili na tym odcinku kolejowym 4 maszyny piekielne. Czynniki miarodajne przypuszczają że komitadzi macedońscy zorganizowali ten napad, aby przeszkodzić jugosłowiańsko-bułgarskim



Miejsce zamachu na Orient-Express.

rokowaniom w Sofji, których celem jest unemożliwienie na przyszłość właśnie takich zamachów.

Skutki napadu

Najnowsze informacje opiewają, że rozmiar szkód i strat nie jest tak wielki jak początkowo przypuszczano. Jedyne dwa podróżni odnieśli rany, a lokomotywa i kilka wagonów zostało uszkodzonych. Po nieudanym posęgu za zbrodniarzami cofnięto pociąg do Carybrodu i stamtąd dopiero w późnych godzinach puszczono go w dalszą drogę.

Co opowiadają podróżni?

Udało się zebrać jeszcze następujące szczegóły niebezpiecznego

napadu: Pociąg przybył na stację pograniczną Carybrod z poważnym opóźnieniem. Dlatego też natychmiast puszczono go w dalszą drogę. Nieomal natychmiast po wyjechaniu ze stacji, w odległości 3 kilometrów, kilku ludzi stanęło na szynach, dając maszyniście znak, by pociąg zatrzymał. Maszynista rzeczywiście zwolnił bieg. W tej samej chwili z lasu, przez który pociąg przejeżdżał wyskoczyło kilku uzbrojonych i zamaskowanych mężczyzn, wdarło się na lokomotywę, grożąc maszyniście i palaczowi rewolwerami. Następnie odczepili oni lokomotywę i odjechał z nią kilkaset metrów naprzód.

Następnie zloczyły otworzyły gwałtowny ogień karabinowy w

stronę stojącego pociągu. Nielicznych stosunkowo pasażerów opano wała panika. Usiłowano zastąpić się poduszkami i materacami wagonów. Wielu podróżnych wyskoczyło z pociągu, usiłując uciec.

Wszystko to odbyło się z taką błyskawiczną szybkością, że cały szereg podróżnych wogóle nie zdawał sobie sprawy z tego, co zaszło. W międzyczasie posterunki wojskowe, ustawione wzdłuż toru, zwróciły uwagę na strzały i zaalarmowały zawiadawcę stacji w Carybrodzie, względnie tamtejszy garnizon wojskowy. Natychmiast wysłano specjalny pociąg i szereg aut ciężarowych z wojskiem. Odsiecz ta przybyła już po 15 minutach na miejsce napadu. Wojsko otoczyło pociąg i rozpoczęło regularny ogień na bandytów, którzy po chwili zniknęli w pobliskim lesie.

Podobno bandyci, grożąc rewolwerami maszyniście, wołali, że jest to zemsta za Uzunowa. Uzunow, jak wiadomo, jest słynnym przywódcą band bułgarskich. Wykonał on już wiele bezczelnych napadów a prasa bułgarska twierdzi, że popiera go Jugosławia.

* * *

W roku bieżącym nieszczęście stałe prześladowało Orient-Express. Przeszedł on już dwie ciężkie katastrofy, a wielokrotnie całymi dniami stał w zaspach śnieżnych. Nie zaprowadzono dotychczas w tym pociągu stałej eskorty wojskowej, o czym już wielokrotnie mówiono, aby nie odstraszać międzynarodowej publiczności od podróży w tym expressem.

Clemenceau w agonji

Przyczyną katastrofalnego stanu zdrowia jest uremja

PARYŻ, 23 XI. (PAT). Od północy poczynając, Clemenceau znajdował się w stanie najzupełniejszego niemal bezwładu, mającąc i wypowiadając niezrozumiałe zdania. Od czasu do czasu rozpoznawał osoby ze swego otoczenia.

Serce i płuca pracują względnie normalnie. Groźny stan wytworzył się wskutek niespełnienia funkcji przez nerki, co wy-

wołuje wewnętrzne zatrucie.

PARYŻ, 23 XI. (PAT). Pleięgniarka, opiekująca się Clemenceau, wychodząc z mieszkania chorego, oświadczyła iż ostateczny kryzys jest już tylko kwestją godzin. Według opinii trzech lekarzy, czuwających przy łóżu chorego, Clemenceau znajduje się już w stanie, poprzedzającym bezpośrednio agonję.



BERNARD SHAW NA ROZDROZU

W czasach gwałtownych, blyskawicznych zmian w gospodarcej strukturze społeczeństwa jest niestychanie trudno przeko-
nać do nowego regime'u naród, wgnany nagle z raju zwierch-
niczego opiekuństwa. Lud musi być stopniowo w tym kierunku wychowany, by stawał wyż-
sze wymagania swym parlamen-
tarnym przedstawicielem i by
żądał od przywódców grup, któ-
rzy lada dzień mogą być powo-
łani do rządzenia krajem w cha-
rakterze ministrów, aby byli
czemś więcej, niż automatami
partyjnymi. Oczywiście, jeśli
prasa, która nie lekceważy inte-
resów szerokich rzesz, a prze-
dewszystkiem, gdy nieurzędni-
cza inteligencja kraju zaniedbu-
je wychowywanie wyborców z
całą powagą we wskazanym kie-
runku i nie holduje wierze, że
związany z rządami kartki wy-
borecznej niepokój jednak jeszcze
lepszy jest, niż kneblowanie
wszelkich wolnych poczynają,—
wtedy toczy się w otchłań
dyktatury lub krwawe morze
anarchistycznych wojen domo-
wych. W podróży przez opłotki
Europy ma się czasami wrażenie,
że dla wielu wśród nas wol-
ność i swobody stały się niecie-
kawymi dobrami i że tęsknią
do cezaryzmu.

Dotyczy to przedewszystkiem
owych literatów, którzy wtarg-
nęli do polityki i tam szukają
oszołomienia, namietności, sen-
sacji, ciekawej osobliwości, kró-
tko mówiąc fabuły powieściowej.
Są oni rozczerowani gdy polity-
ka dnia codziennego nie daje im
ruchliwości Shakespeara i Bal-
zaca. A gdy rewolucja dla ich
przyjemności nie ogłasza się
za stałą, aby zaspokoić ich głód
emocjonalny, to poddają się oni
często z temperamentem najre-
akcyjniejszym prądom nacjona-

lizmu i antydemokratyzmu. Po-
lityka powinna być podsycona
krwią i wyrażać się w mimice
mięśni. Są to ci sami ludzie,
którzy czują wstręt do zetknię-
cia się z rzeczywistością życia
politycznego i z zawrotną szyb-
kością przechodzą od jednego
radykałizmu do drugiego, po-
nieważ cierpliwą pracę wyrów-
nawczą i dialektykę kompromi-
sów uważają za mieszczańską,
a więc nudną. Z tych właśnie
względów byliśmy w ostatnich
czasach niejednokrotnie świad-
kami, jak wczorajszy wściekły ko-
muniści stali się nazajutrz hy-
pernacjonalistami i mogliśmy
zaobserwować, jak zdolny pisa-
rze, którzy w demokratycznej
prasie atakowali bezlitośnie po-
łowiczny absolutyzm i bezdusz-
ność koszarowej dyscypliny, pa-
dają plackiem przed obliczem
Mussoliniego, legitymując się
faszyzmem z krwi i kości.

I oto nagle przychodzi czło-
wiek, który od kilkudziesięciu
lat uważany jest za jednego z
duchowych wodzów naszych
czasów, zapładniających świat
kulturalny elementami postępu.
Ceniono go powszechnie jako
jednego z nielicznych twórczych
krytyków społeczeństwa, jako
ehorążego w walce z reakcją
pleśnią, pokrywającą wszystkie
instytucje społeczne. I oto ten
człowiek w swoim ostatnim
dziele ukazuje się jako antyde-
mokrata. Mówię o Bernardzie
Shaw i jego politycznej komedji
p. t. „Wielki kram“, jak rów-
nież o całym szeregu wystąpień
politycznych sędziwego pisarza.
Wspomniana komedja wywoła-
ła gwałtowne dyskusje politycz-
ne. Intelktualistę opisanego już
rodzaju o chwiejnych charakte-
rach entuzjazmują się, a chór
reakcjonistów śpiewa hymny
pochwalne. A więc kpiarz ten z

wszelkich uswięconych tradycji,
ten socjalista i przyjaciel naj-
skrajniejszych angielskich poli-
tyków, który pomaga do zlikwi-
dowania majestatu państwowych
urządzeń, naprzykład własno-
ści prywatnej i małżeństwa, po-
łożył oto na stół sekeyjny jeden
z filarów demokracji, a miano-
wicie parlamentaryzm, ośmie-
szając głupotę, niekompetencję
i korupcję przywódców tej
demokracji.

Nikt nie może zaprzeczyć, że
naszemu anglo-irlandzkiemu A-
rystofanesowi wpadają na myśl
wciąż jeszcze bardzo wesołe
koncepty i paradoksy. Również
leża w swojej istocie nie jest u
Shawa tak całkiem nowa. Kpił
on zawsze z debaty parlamen-
tarnej, przedstawiając ją przy-
 okazji, jako walkę kotła z garn-
kiem, kto z nich czarniejszy.
Ale kto uszytarnia sobie całą
jego twórczość, ten wie, że do
wczoraj, a więc bądź co bądź
do 70 roku życia, uczył o kró-
lach, że się oni nie rodzą, a są
tworzeni przez sztuczne złudze-
nia. Hold dla bohaterów okre-
ślał on jako bałwochwalstwo.
Przed wielkimi postaciami hi-
storji, jak Cezar, Cromwell i Na-
poleon, miał on naturalny sza-
cunek intelektualisty wobec
ludzi czynu. Ale przytem pod-
kreślał ich cechy charaktery-
styczne i słabości, dyskredytu-
jąc po wsze czasy dążenie do
dyktatury. Nie można w każ-
dym razie uważać za zalecanie
dyktatury, gdy mówi on o Napo-
leonie, że ostatecznie zdaje się
on uważać ludzką uciążli-
wą sforę psów, godną utrzymy-
wania przy życiu jedynie ze
względu na przyjemności polo-
wania.

Oczywiście trzeba o Bernar-
dzie Shaw wiedzieć coś więcej,
prócz owych wesołych aforyz-
mów, cytowanych celem rozpro-
szenia nudy w salonie. Trzeba
wiedzieć jak wielką wartość roz-
wojową przywiązuje on do zdo-
bicia politycznej władzy przez
klasę pracującą drogą dania
tej klasie do ręki kartki wybor-
czej. Wartość tę widzi on prze-
dewszystkiem w lepszym po-

Poeta Lampel
wypuszczony z aresztu
WROCLAW, 23, 11. (Tel. wł.
„Głosu Porannego“). Zaaresztowa-
ny pod zarzutem mordu politycz-
nego poeta niemiecki Piotr Marcin
Lampel został wczoraj wypuszczo-
ny na wolność wraz z dwoma innymi
zaaresztowanymi za wspólną
kaucją 20,000 marek. Wniosek o
bronę o umorzenie postępowania
karnego przeciwko Lampelowi nie
został jeszcze przez sąd rozstrzy-
gnięty.

dziale dobrobytu i w obyczaj-
nym przekształceniu serca i psy-
chiki narodu. Jego przewodnią
idea było nie pozostawiać masy
jako podkładu dla narodzin
nadezłowieka, ale prowadzić
pracę wychowawczą tak daleko,
aby w Anglii każdy człowiek
był Cromwellem, we Francji —
Napoleonem, w Rzymie — Ce-
zarem, a w Niemczech — Lu-
trem i Goethe'm. Brzmi to gro-
teskowo, ale za tem napusz-
nym słowem kryje się drogo-
wskaz ostatecznego celu, ku któ-
remu ma się rozwijać demokra-
tyczne społeczeństwo, jeśli nie
chce zginać od wybuchowego la-
dunku cywilizacji. Bądź co bądź
Shaw już przed kilku laty po-
chwalał Lenina, a następnie
Mussoliniego, ale nietylko z rze-
czowej miłości do dyktatury, ile
z ducha przekory i aby dener-
wować przestraszonego mieszc-
czucha. Przez całe życie potykał
on się o swoje własne paradok-
sy. Dlatego też nie należy ich
nigdy przedstawiać, jako wiecz-
nych mądrości. Nie mamy po-
trzeby zaplętywać się w gordyj-
ski węzeł jego sprzeczności. Je-
śli kto, idąc śladami Shawa, pra-
gnie radykalnego socjalizmu, a
mianowicie równego podziału
dochodów, to można zrozumieć,
że pogodzi on się również z
przymusowymi środkami dykta-
tury proletariatu. Ale gdy ten
sam człowiek jednym tchem je-
dnocześnie holduje dyktaturze

Mussoliniego, która gwałtowne-
mi środkami broni kapitalistycz-
nego systemu nierówności, a
przytem szczerze zamyka libe-
ralne wentyle tego systemu, to
zaczynamy wątpić w powagę te-
go proroka i czynimy znak
krzyża, odzegnując się od
dźwięku jego błazeńskich dzwo-
neczków. S. S.

Kuracja domowa przy podagrze!

Piszcząskie „GAMMA-KOM-
PRESSE“ Żaden staw, żaden mięsień,
żadne ścięgno nie jest zabezpieczonym
przed podagrycznymi schorzeniami.
Przez resorpcję i wydzielanie tych cho-
róbnych związków, można uleczyć się
z podagry. Przed udaniem się na spo-
czynek robi się na zbolale członki
przez 30 wieczorów okład z pomocą
Piszcząskich „GAMMA-KOMPRES-
SE“ — co jest najtańszym środkiem
kuracji domowej. Główny skład i bezpl.
inform. ustnie: A. Rozenblat, Łódź, ul.
Zielona 3. Telefon 2022, pisemnie przez:
Biuro Piszczany dla Polski, Cieszyn.

Place publiczne dla licytacji publicznych

Warsz. koresp. „Gł. Poran.“
(M. G.) telefonuje:
Warszawska Izba przemysło-
wo-handlowa zwróciła się do
czynników miarodajnych z
prośbą ażeby wyznaczono we
wszystkich miastach i miastec-
kach place publiczne, na któ-
rych odbywałyby się licytacje
pochodzące z długów.
Obecnie licytacje takie odby-
wają się w mieszkaniach dłużni-
ków i przeważnie nie dochodzą
do skutku.

Niszczenie surowców

RYGA, 23, 11. (ATU). Prasa so-
wiecka ponownie zamieszcza wła-
domości o masowym niszczeniu ma-
terjałów budowlanych w rozma-
itych fabrykach sowieckich. Niezu-
żyte surowce, lub nawet gotowe
fabrykaty wyrzucane są na śmietni-
ki. W Wołogdzie znaleziono w
śmieciach i odpadkach 600 kilo-
miedzi, 25 tonn stali i kilkadziesiąt
skrzyń zupełnie nowych zagranecz-
nych części do lokomotyw.

MLEKO

wprost od krowy (ciepłe, pełno-
tłuste) przez całą zimę

z folwarku Poznańskich z dostawą
do domu w oddzielnych zapieczęto-
wanych bankach w dowolnej ilości
(od 1 litra). Zgłoszenia: Piotrkowska
40 po p. Hermana w dni powszednie
od 10 — 12 i od 4 — po poł. lub te-
lefonicznie 172-90 w tychże godzinach.
315

Jak WICHER, SAMUM, ORKAN,
rozpętała się
krwawa walka arabów,
na ezele dzikich synów Wschodu stanął
Włodzimierz GAJDAROW
jako
WŁADCA SAHARY
a gdy ów nieokiełznany wódz rabusiów pusty-
ni ujrzał piękną europejkę
CLAIRE ROMMER
jego serce zabiło goręcej, opanowały go zmysły
wkrótce „LUNA“
8238—

„CASINO“

Dziś i dni następnych!

Najnowszy film wytwórni „Sfink“.

Wielkie święto polskiej wytwórczości filmowej

Królowa ekranu polskiego **Jadwiga Smosarska**
w potężnym dramacie miłosnym, na tle przeżyć erotycz-
nych dwóch kobiet i dwóch mężczyzn. Według powieści
najwybitniejszego z mocarzy literatury polskiej **Andrzeja**
Struga p. t.

Grzeszna Miłość

Partnerami jej są:
Najnowsza rewelacja filmowa **Zofja Batycka**, „As“ scen-
stolecznych **Bogusław Samborski**, znany artysta drama-
tyczny **Tadeusz Wesółowski**, wybitny talent filmowy
Jerzy Kobusz. 8180

Początek seansów o g. 12-iej w pol. Ceny miejsc na I-szy
seans wszystkie po 1 zł. Orkiestra pod kier. L. Kantora.

GRAND KINO

Więzień Wyspy Św. Heleny

Dramat, ukazujący ostatnią tragiczną miłość Boga Wojny ku uwięzionej Angielce.
W rolach głównych: **Werner Krauss i Albert Bassermann** Reżyserja znakomitego **Lupu Pick**
Scenariusz: genialnego **Abła Gancea**
Areydzieło to zostało stworzone pg. najnowszych dokumentów historycznych, dotyczących epilogu dziejów Napoleona.
Początek seansów o g. 4-iej pp., w soboty, niedziele i święta od 12-iej w południe. Ceny wszystkich miejsc w soboty, niedzie-
le i święta od 12 do 3-iej 1.— złoty. **Orkiestra pod dyrekcją p. R. KANTORA.** 8181—

Niemcy zobowiązały się do poszanowania granicy polskiej

PARYŻ, 23, 11. (PAT). Po skończonym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Izby deputowanych jeden z członków komisji oświadczył przedstawicielowi agencji Havasa, że w toku dyskusji deputowany Soapini zapytał Brianda, jakie stanowisko zajęłaby Francja w razie najścia Niemców na Polskę. Briand miał odpowiedzieć na to pytanie co następuje:

„Uczynione zostało wszystko w celu zapobieżenia takiemu konfliktowi. Zresztą napięcie polsko-niemieckie znacznie się zmniejszyło od czasu zawarcia układu polsko — niemieckiego. Poza tem wszystkie traktaty i konwencje podpisane od czasu Locarna noszą podpisy i Niemiec“.

Briand miał ponadto dodać, iż Niemcy zobowiązały się uroczyście do poszanowania granicy polskiej.

OGRANICZENIE SWOBÓD AKADEMICKICH?

Minister oświaty skierował do rektorów znamieny list, będący jakby pierwszym ostrzeżeniem

Warsz. koresp. „Głosu Poranego“ telefonuje:

Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego p. Sławomir Czerwiński wystosował do senatów wszystkich szkół akademickich następujące pismo:

„W ostatnich czasach w środowisku młodzieży akademickiej coraz wyraźniej dają się zauważyć objawy, wskazujące na to, że niektóre kółka tej młodzieży zbyt łatwo ulegają wpływowi pewnych sfer, które uznają za dopuszczalne i wskazane używanie uczące się młodzieży, jako narzędzia w walce politycznej z rządem.“

Młodzież akademicka ma zastąpić w danym obozie t. zw. mas, podatnych do burzliwych

demonstracji ulicznych.

Wytworzona wskutek tego sytuacja na naszych wyższych uczelniach musi napełnić niepokojem prawdziwych przyjaźniół oraz wszystkich tych, którym zależy, aby praca naukowa odbywała się w atmosferze spokoju bez przerw i wstrząszeń.

Tą myślą powodowany zwracam się do senatów wszystkich szkół akademickich z usilną prośbą i wezwaniem do czujności i szczególnie troskliwego traktowania przejawów zbiorowego życia młodzieży akademickiej.

Wiem, jak trudno jest walczyć z wpływami, wywieranymi na młodzież za pośrednictwem niej organizacji politycznych, niekiedy ukrytych dla niej samej, ale mimo to nie wątpię, że wpływ szerszeżyciowych tej młodzieży jej przewodników naukowych może odegrać bardzo ważną rolę, jeśli nie decydującą.

W szczególności proszę o bardzo oględne udzielanie zezwoleń na t. zw. wiece akademickie, zwłaszcza na te, co do których zachodzą obawy, że mogą stać się manifestacją polityczną. Rozumiem pobudki, które skłaniają pp. rektorów do bar-

dzo liberalnego i pobłażliwego traktowania życzeń młodzieży w tej sprawie, ale proszę również o wzięcie pod uwagę faktu, że wiece akademickie naogół powiększają roznamiętnienie polityczne młodzieży.

Doświadczenia dotychczasowe ponuczają, że poprzednie zapewnienia organizatorów wieców bynajmniej nie gwarantują utrzymania podnieconej młodzieży w granicach, w jakich zezwolenie na wiece udzielone zostało. Zbyt wielką zaś odpowiedzialność biorą na siebie władze administracyjne, udzielając pozwoleń na wiece, po którym może przyjść do starcia z organami bezpieczeństwa publicznego, zwłaszcza wobec kilkakrotnie stwierdzonych już dotychczas usiłowań ze strony czynników, pragnących wyzyskać wystąpienia młodzieży akademickiej dla celów antypaństwowej prowokacji.

Nasze organa bezpieczeństwa publicznego i władze przełożone wielokrotnie dały dowód, że jak daleko posunięta wyrozumiałość traktują wystąpienia młodzieży, ale trzeba sobie uświadomić, że może nadejść czas, kiedy już nie będę mógł prosić p. ministra spraw wewnętrznych, by ta wyrozumiałość trwała ciągle, a więc na-

wet kosztem powagi władz państwowych.

Również proszę usilnie o zwrócenie baczonej uwagi na istniejące wśród młodzieży organizacje, zarówno te, które, mimo braku podstaw prawnych dla swego istnienia, wstępują jawnie i są tolerowane, jak te, które, jak na przykład korporacje, istnieją na podstawie artykułu 99 ustawy o szkołach akademickich.

Młodzież, należąca do tych stowarzyszeń, należy uprzedzić, że stowarzyszenia te mogą być przez władze tolerowane tylko dopóty, dopóki nie staną się czynnikiem rozstroju życia akademickiego wogóle, a pracy naukowej w szczególności.

Nie potrzebuję zapewniać, jak bardzo zależy mi na tem, aby ta praca naukowa nie doznała zahamowania. Wiem, że utrata każdego trimesztru dla tej spokojnej, a zapracowanej części młodzieży jest prawdziwą klęską życiową, ale właśnie dla tego tem usilnie wzywam i proszę o wpłynięcie na młodzież w kierunku zachowania spokoju, abym nie potrzebował uciekać się do środków ostatecznych.

(—) Sławomir Czerwiński
Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Wycieczka przemysłowców rumuńskich przybędzie w dniu jutrzejszym do Łodzi

Jak się dowiadujemy, zapowiadana wizyta wybitnych przemysłowców rumuńskich w Łodzi nastąpi w dniu jutrzejszym.

Goście przyjadą o godz. 7 min. 28 na dworzec Fabryczny.

W skład wycieczki rumuńskiej wchodzi m. in. prezes izby przemysłowo-handlowej w Bukareszcie p. Theodor Orghidan, sekretarz generalny tejże izby p. Vasile Staico-vici, izby handlowej w Bukareszcie p. N. Madgearu, dyrektor generalny rumuńskiego związku izb handlowych p. Christoderescu (brat rumuńskiego ministra przemysłu i handlu), szef kancelarii związku izb handlowych p. Livezeanu, redaktor gazety rumuńskiej „Universul“ p. Vasile Sinea, konsul holenderski i dyrektor banku „Marmarosch Blank“ w Czerniowcach p. Littinger.

Wybitnym przemysłowcom towa-

rzyszy w podróży p. Stefan Iwanowski, prezes polsko-rumuńskiej izby handlowej w Warszawie.

Wycieczka rumuńska będzie gościem łódzkiej izby przemysłowo-handlowej.

W programie przyjęcia wycieczki przewidziane jest zwiedzenie Zjednoczonych Zakładów Scheiblera i Grohmana oraz fabryki Schwelkerta.

Konsul austriacki p. Karol Wilhelm Scheibler podejmować będzie gości śniadaniem.

O godzinie 8-ej wieczorem w Złotej sali Grand Hotelu izba przemysłowo-handlowa w Łodzi wyda na cześć gości obiad, na którym prócz członków izby obecni będą zaproszeni goście ze sfer przemysłowych i handlowych.

Wieczorem o godzinie jedenastej wycieczka opuści Łódź, udając się w dalszą drogę do Poznania.

Oburzenie socjalistów

z powodu konfiskaty artykułu Vanderveledego

BERLIN, 23 XI. (Tel. wł.). — Konfiskata artykułu przywódcy socjalistów belgijskich, Vanderveledego, w warszawskim „Robotniku“ poruszyła socjalistów w Europie. Artykuł ten drukuje berliński „Vorwärts“ pod tytułem „W Polsce skonfiskowane“.

„Vorwärts“ zapowiada, że biuro II-ej międzynarodówki, która zbierze się 23 i 24 listopada na posiedzenie w Brukseli, zajmie się rozpatrzeniem spraw wewnętrznych Polski. Międzynarodówka socjalistyczna zamierza nawet urządzać publiczne manifestacje, poświęcone stosunkom wewnątrz - politycznym Polski.

Zawiadomienie.

Pracownia sukien i okryć damskich
p. Bulwy i Wojdystawskiej
została przeniesiona
na ul. Gdańską Nr. 76, telef. 170-17
Robota pierwszorzędną.
Ceny umiarkowane. 7838

Czy wiecie, że...

...podczas rewizji lekarskiej dokonanej w Hamburgu na jednym z okrętów przybyłych z dalekiego Wschodu skonstatowano u 3 pasażerów azjatycką cholera. Wobec powyższego okręt został w porcie izolowany zaś wszyscy pasażerowie poddani przymusowej 3 tygodniowej kwarantannie.

...w dniu wczorajszym obchodzono 11-ty rocznicę oswobodzenia Lwowa.

...w Karlsbadzie zanotowano nie bywałe jak na obecny okres ciepła. W dniu dzisiejszym notowano tam 16 do 18 stopni ciepła.

W Düsseldorfie zaaresztowano wyrobniaka Stolza, który ukrywał się po nocach i przechowywał części bielizny damskiej

DUESSELDORF, 23 XI. (Tel. wł. „Głosu Poran.“).

Wczoraj wieczorem policja zaaresztowała z łóżka jednego z mieszkańców naszego miasta, ponieważ długotrwała obserwacja jego trybu życia zrodziła bardzo poważne podejrzenia. Zaaresztowany został wyrobniak Waldemar Stolze, urodzony 14 kwietnia 1900 roku w Wrocławiu. Od dwóch lat Stolze mieszka na przedmieściu Düsseldorfu, pracując przy musowo wzamian za otrzymy-

wane zapomogi z wydziału opieki społecznej. Podejrzenia zrodził przede wszystkim fakt, że Stolze często znikal wieczorami z okolicy, którą zamieszkiwał, przyczem stale powracał dopiero nad ranem. Jego trzewiki były zawsze po powrocie bardzo zabłocone. W jego szafie znaleziono szereg części damskiej bielizny.

Policję powatał on tajemniczym okrzykiem: „Szukacie pełwno mordercy z Düsseldorfu!“ Następnie pozwolił się, nie sta-

wiając oporu, zaaresztować i odprowadzić do komisariatu. W przydymu policji przystąpiono natychmiast do przeszukiwania zaaresztowanego. Policja kryminalna oświadcza, że chwytowo rola Stolzego nie jest jeszcze wyjaśniona. W każdym razie poszlaki przeciwko niemu są bardzo poważne. Podobno Stolze jest osobnikiem niezupełnie normalnym pod względem psychicznym.

Ofiary potwora z Düsseldorfu



Od lewej: 5-letnia Gertruda Alberman, zamordowana 9. XI. 1929; Elżbieta Doerrier, lat 22, zam. 12. X. 1929; 35-letni mechanik Rudolf Scheer, zam. 10. II. 1929; Maszynistka Marja Lappe, lat 23, zam. 7. VIII. 1928; 6-letnia Róża Ohliger, zam. 8. II. 1929.

Wiadomości bieżące

Spis poborowych rocznika 1909

Jutro, w poniedziałek, dnia 25 listopada, powinni się zgłosić do spisów poborowych w lokalu biura policyjno - wojskowego (Piotrkowska 212) w godzinach od 8.15 do 3 pop. mężczyźni, urodzeni w roku 1909, zamieszkali na terenie XIV komisariatu policyjnego, których nazwiska rozpoczynają się od liter: od A do G włącznie.

Apel

Stow. Właścicieli Nieruchomości wzywa wszystkich właścicieli nieruchomości do udekorowania domów w niedzielę, 24 b. m. r. b., z powodu przypadającego święta 140-letniej rocznicy zgonu Dekerta pierwszego obrońcy praw mieszczaństwa polskiego.

Wielki wiec pracowników państwowych i komunalnych

Dziś o godz. 10 rano odbędzie się w sali Helenowa wielki wiec pracowników państwowych i komunalnych w sprawie postulatów uposażeniowych z udziałem przedstawicieli centralnej komisji porozumiewawczej w Warszawie.

Autobusom nie wolno zatrzymywać się w mieście

Jak się dowiadujemy, łódzkie starostwo grodzkie wydało polecenie policji pilnego przestrzegania, by autobusy komunikacji podmiejskiej nie zatrzymywały się w mieście na przystankach tramwajowych.

Zarządzenie to ma na celu zapobieżenie konkurencji autobusów z tramwajami.

W ten sposób pasażerowie będą mogli wsiadać do autobusów tylko poza obrębem miasta lub na stacjach autobusowych.

Domki wśród drzew owocowych

Na warunkach niezwykle dogodnych każdy może się stać właścicielem pięknej i zdrowej posesji

Jak już kilkakrotnie pisaliśmy, w pobliżu dworca Kaliskiego, na Karolewie, przy ul. Wileńskiej powstała nowa dzielnica. Znajdą tam wreszcie mieszkańcy liczne rzesze ludzi mieszkających dotąd kątem, lub opuszczających drogę komorne za małe i niewygodne „pokoje umeblowane“.

Na Karolewie stoi obecnie kompleks małych domków w tem miejscu, gdzie przed niespełna półtora roku leżał odłogiem pusty plac, poprzecinany w kilku miejscach szeregiem drzew owocowych.

Domki na Karolewie sprawiają na każdym przechodniu bardzo miłe wrażenie. Sympatycznie porozmieszczone, okolone drzewami, dziwnie pocągają na wet tych, którzy mieszkają w wielkich śródmiejskich domach, gdzie gwar ulicy niejednokrotnie daje się poważnie we znaki.

Pierwsze robotnicze osiedle w Łodzi zbudowane zostało z nieznanego dotychczas u nas materiału, który uchodzi za najtańszy, z t. zw. szlako-betonu.

Ponieważ domki szlako-betonowe są nowością w dziedzinie techniki budowlanej, zaś dla

mieszkańców Łodzi — zupełnie nieznaną, zwróciliśmy się do jednego z najdawniejszych lokatorów tych domków p. Z. Dziarkowski z prośbą, aby nam odpowiedział na mimowoli nasuwające się pytania:

— Jak się tam mieszka?

P. Dziarkowski, jakżeśmy to zresztą przewidywali, opowiada nam o tych domkach z zachwytem. Podobnie opowiadają również właściciele innych posesji w osiedlu, którzy na wieść o przybyciu dziennikarza pospieszili podzielić się wrażeniami i wyrazić swe zadowolenie ze swych mieszkań.

— Dziwnie przytulnie jest w moim domu, — mówi jeden z nowych obywateli osiedla.

— Dobrze się tu mieszka. Doskonale dają się meble rozstawić. Mam wszelkie wygody, słowem jestem zadowolony.

Wśród mieszkańców osiedla są już tacy, którzy mieszkają tam od stycznia b. roku. Zdanie tych uważaliśmy za bardzo miłe i rodzące ze względu na okres wahania się temperatury: silnych mrozów ub. zimy i upalnych dni letnich, jakie przebyli w swych nowych mieszkaniach. Ze słów ich wynika, że ściany

szlako-betonowe są równie odporne, jak i ściany domów budowanych z cegły. Śledząc w ciągu całego okresu zimy temperaturę w mieszkaniu, stwierdzono, że termometr nigdy nie wykazał temperatury niższej 8 stopni Celsjusza.

Pozatem mieszkania w domkach na Karolewie mają tę dobrą stronę, że są widne i słoneczne.

Do każdego domku przylega zadzwoniony placik o rozmiarach od 200 do 260 metrów.

Pośrodku całego kompleksu budynków znajduje się wielki skwer, wysadzony drzewami owocowymi. Skwer ten służy jako przemiłe miejsce spacerów mieszkańców tej nowej dzielnicy. Wszyscy mieszkańcy zgodnie wyrażają się z niezłapanym zachwytem o świetnej wodzie, dostarczanej przy pomocy automatyecznej pompy do poszczególnych mieszkań. Dla łodziaków przywykłego już niestety do rozmaitych „smaków“ wody, woda w osiedlu jest istną kryniczką.

Domki w osiedlu są dwojakiego rodzaju: dwumieszkanie i czteromieszkanie. Liczniejsze rodziny zamieszkują cały

domki dwumieszkanowy, składający się z dwóch pokoi i kuchni na parterze i na pierwszym piętrze. Kuchnia na I-em piętrze może być w każdej chwili zamieniona na kąpielownię, co na żądanie może być przerobione przez Tow. Budowy Domków Robotniczych.

Osiedle na Karolewie było, jak to zresztą sama nazwa wskazuje, przeznaczone pierwotnie wyłącznie dla użytku robotników. Niestety, kryzys gospodarczy, jaki przeżywa obecnie Łódź, sprawił, że zarobki robotnika są minimalne i trudno, by przy obecnej koniunkturze mógł znaleźć pieniądze na kupno własnego pomieszczenia.

Wobec takiego stanu rzeczy Tow. Bud. Domk. Robotniczych postanowiło część domków sprzedać z wolnej ręki.

Cena domku jest niezwykle niska, gdyż inicjatorzy „Osiedla“ położyli sami wiele pracy bezinteresownej, a co najważniejsze, zdecydowali nie czerpać żadnych dochodów z włożonego kapitału i rozprzedają posesję po cenie kosztu. Warunki kupna są niezwykle dogodne, gdyż 60 proc. sumy pożyczka Banku Gospodarstwa Krajowego na przeciąg 25 lat, co umożliwia każdemu nabytciu milego, estetycznego, niezwykle zdrowego domku. W dzisiejszym Dodatku Ilustrowanym Czytelnicy nasi znajdą fotografie poszczególnych domków z osiedla, mile położonych wśród drzew owocowych.

Zwrócić jeszcze należy uwagę, że pozostała do rozsprzedania niewielka już ilość domków, tak że ci, którzy pragną wejść w posiadanie własnych posesji niechaj się spieszą i zgłaszają się w godzinach urzędowych do Elektrowni, Przejazd 58, pokój nr. 23.

Czy pieczywo zdrożeje?

Magistrat nie zatwierdził uchwał komisji cennikowej

Pod przewodnictwem naczelnika Ankersztajna, przy udziale kierownika oddziału aprowizacyjnego województwa, radcy Ładewskiego, odbyło się posiedzenie sekcji mączno - chlebowej komisji cennikowej, zwołane wskutek polecenia urzędu wojewódzkiego.

Na wstępie obrad naczelnik Ankersztajna powiadomił komisję, iż urząd wojewódzki uchylił decyzję magistratu, pozostawiając bez zmiany obecny cennik na pieczywo i mąkę. Wobec powyższego komisja musi zaopiniować ponownie ceny na pieczywo i mąkę, przyczem zgodnie z poleceniem urzędu wojewódzkiego, winna być brana pod uwagę w kalkulacji zwykła cen mąki.

Przedstawiciele producentów oświadczyli, iż w całej rozciągłości podtrzymują swe żądania podwyżkowe zwłaszcza, iż w międzyczasie nastąpiła dalsza zwykła cen mąki żytej i pszennej.

W wyniku dyskusji komisja zaopiniowała następujące ceny w detalu: chleb pyłkowy — 45 groszy za klg., chleb razowy — 37 groszy za klg., bułki — 1.10 gr. za klg., mąka pszenna 55 proc. — 75 gr. za 1 klg., mąka pszenna 65 proc. — 70 gr. za 1 klg. Obecny na posiedzeniu przedstawiciel urzędu wojewódzkiego ceny powyższe uznał za słuszne.

Dla omówienia wniosku komisji cennikowej zwołane zostało w dniu wczorajszym — pod przewodnictwem wiceprezydenta dr. Wielńskiego — specjalne posiedzenie magistratu. Wychodząc z założenia, że podwyżka cen, proponowana przez komisję cennikową nie znajduje

dotatecznego uzgodnienia w warunkach obiektywnych, panujących obecnie na rynku zbożowo - mącznym, magistrat postanowił utrzymać w mocy uchwałę z dnia 19 b. m. i podwyżki cen pieczywa oraz mąki nie zatwierdzać.

Sensacja!

IWAN MOZZUCHIN
BRYGIDA HELM
DITA PARLO
i HENRYK GEORGE

wspólnie stanowią obsadę rewelacyjnego filmu, który w zwycięskim pochodzie przez Europę wkrótce dotrze
❖ do Łodzi. ❖

Imponująca rewelacja kinematografii!

LIL DAGOWER
Bernard GOETZKE
JEAN ANGELO
MARY GLORY

Pod jakim tytułem ?
(na jakim ekranie) **Gdzie** ?

Najwspanialszy Cud sztuki filmowej!

Zgorą pół miliona złotych

na pomoc bezrobotnym w zimie

Magistrat chce dać opał i zabiega u rządu, aby wyasygnował 200 tysięcy złotych na żywność

W dniu wczorajszym magistrat skierował za pośrednictwem urzędu wojewódzkiego memoriał do min. pracy w sprawie pomocy żywnościowo-opałowej dla bezrobotnych podczas zimy 1929-30 r. Memoriał ten w główniejszych ustępach brzmi jak następuje:

„Wzorem lat ubiegłych magistrat zamierza przyjąć z pomocą w zimie 1929-30 roku bezrobotnym m. Łodzi drogą bezpłatnego wydawania im produktów żywnościowych i opału. Ministerstwo pracy i opieki społecznej dotychczas udzielało magistratowi subwencji na częściowe pokrycie kosztów, związanych z akcją pomocy żywnościowej i opałowej dla bezrobotnych, w ten sposób, że pokrywało koszty zakupu artyku-

łów spożywczych z funduszy skarbowych, magistrat ponosi natomiast koszty, związane z zakupem opału, kwalifikowaniem bezrobotnych, transportem i przechowywaniem produktów żywnościowych i opału oraz rozdawnictwem wśród bezrobotnych.

Według danych, dostarczonych magistratowi przez P. U. P. P., w dniu 15 listopada 1929 roku na terenie m. Łodzi znajdowało się 15.150 bezrobotnych, z czego 8.377 było uprawnionych do pobierania zasiłków z tytułu zabezpieczenia na wypadek bezrobocia i 6.773 nie pobierających tych zapomóg. Liczba bezrobotnych w tych dniach znacznie wzrosła w związku z zakończeniem prowadzonych przez magistrat ro-

bót sezonowych. Magistrat zaznacza przytem, że w dniu 15 listopada 1929 r. 925 robotników zatrudnionych było tylko w ciągu 3 dni w tygodniu, 1806 w ciągu 4 dni w tygodniu i 6334 w ciągu 5 dni w tygodniu.

Opierając się przede wszystkim na wymienionych cyfrach, które dosadnie ilustrują stan bezrobocia na terenie m. Łodzi, magistrat, zgodnie z uchwałą rady miejskiej z dnia 17 października 1929 roku zwraca się do ministerstwa pracy i opieki społecznej z prośbą o udzielenie mu odpowiedniej subwencji na prowadzenie akcji pomocy żywnościowej i opałowej dla bezrobotnych m. Łodzi w zimie 1929-30 roku.

Według obliczeń, opartych na doświadczeniu praktyki lat ubiegłych, w roku 1929-30 potrzeba byłoby na pomoc żywnościową dla 8.377 bezrobotnych zł. 234.555, zaś na pomoc opałową dla 15.150 bezrobotnych zł. 345.420.

Wolne posady

przez łódzki P. U. P. P.

Państwowy urząd pośrednictwa pracy w Łodzi, Kiełkowskiego 52, poszukuje kandydatów do dobrego świadectwami i referencjami do obwiedzenia następujących posad:

NA MIEJSCU.

6 służących do gospodarstwa domowego.

NA WYJAZD W KRAJU.

4-ch szewców szteperów, 1-go maszynistę do obsługi motoru „Diesel”, jednego specjalistę do obsługi generatora, 1-go specjalistę do

obsługi krajacza płatków, 1-go kowala - stelmacha, obznajmionego z robotami folwarcznymi, 1-ną zdolną wykwalifikowaną fryzjerkę - ondulatorkę, 2-ch robotników fachowców, którzy pracowali przy konfekcji w fabryce kałoszy, 1-go specjalistę do wyrobu bibułki karbon i indygo, 2-ch szlifiery, którzyby umieli doprowadzić kwasy do trawienia szkła kryształowego (biały kryształ).

1-ną kierowniczkę do przedszkola z kwalifikacjami ochronkarki.

24 tys. bezrobotnych w Łodzi i okolicy

Na terenie państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Łodzi (miasto Łódź, powiaty: łódzki, łaski, sieradzki, łęczycki i brzeziński) w dniu 23 listopada 1929 roku było w ewidencji zarejestrowanych bezrobotnych 23.913, w tym w samej Łodzi 16.001, w Pabjanicach 2405, w Zgierzu 2350, w Zduńskiej Woli 1142, w Tomaszowie - Mazowieckim 1617, w Konstantynowie 81, w Aleksandrowie 114, w Rudzie Pabjanickiej 203.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 10.435 bezrobotnych.

W samej Łodzi z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 7785 bezrobotnych.

Firma W. Manda

Po gruntownej przebudowie nastąpiło otwarcie ogólnie znanego magazynu obuwia W. Manda, Piotrkowska 127. Firma ta, istniejąca od roku 1890, zjednała sobie zaufanie szerokich sfer naszego społeczeństwa, dzięki wysokiej jakości obuwia wyrobu własnego jak i najprzedniejszych fabryk mechanicznych. Najnowsze fasony, solidna robota i pierwszorzędny surowiec przyczyniły się do zasłużonego rozgłosu i powodzenia z jakich firma ta korzysta. Z nieminiejszą pieczołowitością firma W. Manda traktuje wszelkie powierzone jej reperacje. 202

Bilans m. Łodzi

przedmiotem obrad rady miejskiej

W czwartek, dnia 28 b. mies., o godzinie 7-ej wieczorem, odbędzie się 18 (III sesji) posiedzenie rady miejskiej. Porządek dzienny obejmuje m. in.: 1) wybór 10 członków i tyluż zastępców do parytetowej komisji doradczej, przy państwowym urzędzie pośrednictwa pracy w Łodzi; 2) zatwierdzenie obrachunków zarządu m. Łodzi za rok administr. 1928-29 oraz bilansu na d. 1-go kwietnia 1929 roku;

3) ustalenie terminu wejścia w życie uchwały rady miejskiej co do statutu o podatku na rzecz m. Łodzi od towarów, przywożonych drogami żelaznymi; 4) sprawa kredytu na lekarstwa, materiały opatrunkowe oraz 5) odstąpienie w drodze darowizny na rzecz skarbu państwa placu pod budowę bursy dla uczniów państwowej szkoły włókienniczej.

Leczenie radem

w Łódzkim Towarzystwie Zwalczania Raka

Łódzkie towarzystwo zwalczania raka podaje do wiadomości, że w Instytucie leczenia radem tegoż towarzystwa w trzecim kwartale roku bieżącego udzielono 526 porad. Z 78 osób podejrzewających u siebie raka, stwierdzono u 60 osób tę straszną chorobę, a mianowicie u 21 mężczyzn i u 39 kobiet. Naj-

większą liczbę chorych na raka, bo 21 przypadków, stwierdzono wśród osób w wieku od lat 40 do 50. W omawianym okresie leczono w Instytucie 65 osób chorych: promieniami radu 20 osób, promieniami Rentgena 41 osób, promieniami radu i Rentgena 4 osoby.



KOSMETYKA WYTWORNEJ PANI...

LADY CREAM CAZIMI

Idealny podkład pod puder, ożywia i zmiękcza naskórek, nadaje aksamitną, gładkość, chroni od szkodliwego działania wiatru i mrozu, zapobiega pękaniu skóry i podnosi naturalną świeżość cery.

Ogół pracowników miejskich zaakceptował taktykę zarządu związku

W dniu wczorajszym odbyło się wspólne posiedzenie zarządu związku pracowników miejskich z radą delegatów pod przewodnictwem prezesa związku p. A. Wysockiego. Przedmiotem obrad było sprawozdanie z dwóch konferencji przedstawicieli związku, odbytych w dn. 12 i 15 b. m. z p. prezydentem miasta.

Nad sprawozdaniem tem wyłoniła się bardzo ożywiona dyskusja, w której wzięli udział

wszyscy obecni na posiedzeniu. Poszczególne delegaci wyczerpująco wyłuszczyli nastrój mas pracowników, domagających się szybkiego zrealizowania wszystkich postulatów związku, idących w kierunku wprowadzenia w życie nowego statutu etatów, przyznania ulg tramwajowych, wypłacenia 13 pensji i t. d., wreszcie rada delegatów jednomyślnie zaakceptowała dotychczasową taktykę postępowania zarządu związku.

12-ty dzień
I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi
„SPLENDID”
Narutowicza 20. | | Narutowicza 20.

Dziś i dni następnych! Nowa Era w kinematografii
Wielki film dźwiękowo-śpiewny wytwórni
UNIVERSAL PICTURES CORPORATION

STATEK KOMEDJANTÓW



W roli głównej LAURA LA PLANTE, która cudownym śpiewem i grą na banjo oczaruje widzów i słuchaczy

Partnerem jej jest Józef Schildkraut znakomity amant ekranu i sceny.

Pozatem udział biorą słynne chóry murzyńskie. Kino zaopatrzone w wszechświatowej sławy aparaty WESTERN ELECTRIC

Dziś 3 seanse: Początek g. 5,45, 7,45 i 10.

Po rozpoczęciu seansu nikt na salę wpuszczonego nie będzie. Bilety ulgowe i passe-partout bezwzględnie nieważne. Kasa czynna od 4-ej pp. 8237

Zapisujcie się na członków L. O. P. P.

Kino „PALACE” teatr
Piotrkowska 108.

Kaprys Księżnej

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł. Początek seansów codz. o godz. 4-ej po poł., w soboty i niedziele o 12 w poł. 8179

Znakomita inscenizacja Ernesta Vajda. — Arcyfim według sztuki scenicznej Alfreda Savolra

Piękna sztuka salonowo-erotyczna. Niebawymy przepych wystawy. Najbogatsze salony książąt. — Cud techniki kinematograficznej. Olśniewające kostjmy. Cudowne toalety damskie. — W rolach głównych: najgrabsza wampirzyca Ameryki Ewelina Brent światowej sławy amant Adolf Menjou

ORKIESTRA SYMFONICZNA M. LIDAUERA.

Krwawe Wypadki Palestyńskie

uwiecznione na monumentalnym filmie. — Wszystkie autentyczne zdjęcia wykonano pod gradem kul arabskich fellachów.

Przepiękne to arcydzieło demonstrowane będzie wkrótce w Łodzi! 8241

Pogrzeb ś.p. red. Armína Zerbegó

W dniu wczorajszym odbył się pogrzeb redaktora naczelnego „Lodzer Volkszeitung“ Armína Zerbegó.

Około godziny 1 pop. przed domem zmarłego przy ul. Rzgowskiej 10 zaczęły się zbierać tłumy ludzi; wszystkie dzielnice Niemieckiej Socjalistycznej Partii Pracy ze sztandarami na czele, związki zawodowe, delegacja poszczególnych dzielnic PPS. i Bundu.

Punktualnie o godz. 1 i pół po południu wyruszył żałobny kondukt, w szeregach którego widzieliśmy kilku posłów i senatorów, przedstawicieli samorządu łódzkiego, przedstawicieli prasy itd. Koło domu Nr. 274 przy ul. Piotrkowskiej, gdzie zmarły urodził się i wychował kondukt przystanął na minutę, tak samo przed redakcją „Lodzer Volkszeitung“.

Na ementarzu przemówienie wygłosił w imieniu PPS. — prezes rady miejskiej inż. Hologreber, w imieniu NSPP. pos. Kronig, w im. Bundu — radny Milman, w imieniu syndykatu dziennikarzy — redaktor Kargel.

Po przemówieniach ciało zmarłego oddano ziemi.

Cmentarz komunalny w Łodzi

Sprawa założenia cmentarza komunalnego w Łodzi w myśl uchwały rady miejskiej z r. 1921, staje się znów aktualną.

Do magistratu zwrócili się delegaci zainteresowanych w tym związków: bezwyznaniowców, wolnoreligijnych, sekt religijnych i dysseidentów o wykonanie uchwały. Magistratowi wskazano odpowiednie tereny, położony przy szosie Brzezińskiej, posiadający właściwości przepisów prawnych na urządzenie miejsca grzebalnego, na którym mogłoby stanąć również i krematorium.

W sprawie tej odbędzie się w przyszłym tygodniu konferencja z p. prezydentem Ziemięckim o przyśpieszenie urządzenia cmentarza.

Wystawa fotograficzna w Łodzi

Polska Y. M. C. A. w Łodzi, pragnąc wśród licznych swych członków fotografów - amatorów rozbudzić zamiłowanie do fotografii, a zarazem zapoznać szerszy ogół naszego miasta do jak pięknych wyników dochodzą niektórzy miłośnicy fotografii, urządza we własnym gmachu od 8 do 14-go grudnia wystawę fotograficzną. Wystawiać mogą wszyscy amatorzy z Łodzi (z wyjątkiem fotografów zawodowych).

Za najlepsze eksponaty wydawane będą dyplomy i wartościowe nagrody.

Przewodnictwo w komisji sędziowskiej objął prezes klubu miłośników fotografii, p. Kirbitz.

Wszelkich informacji dotyczących wystawy udzieliła polska Y. M. C. A., Piotrkowska 89, w godz. od 10-ej rano do 10-ej wieczór.

„NIEMA KREDYTÓW!“ — MÓWI MINISTERSTWO

Kredyty muszą się znaleźć na najbardziej żywotną potrzebę Łodzi, na budowę dworca towarowego

Miasto nasze stanowczo nie ma szczęścia do ministerstwa komunikacji. Ten resort władz państwowych, jakgdyby nie doceniał twórczej roli stolicy polskiego przemysłu, ignoruje jak tylko może jej żywotne potrzeby, odrzuca twardość jej postulatów, a likwidację pięknych bolączek komunikacyjnych odkłada ad calendas graecas, tak, jakgdyby chciał 600 tysięczny ośrodek miejski zepchnąć do poziomu jakiejś tam Kozłej Wólki.

Łodzi, związanej silnymi więzami stosunków handlowych z zagranicą odebrano połączenie z Zachodem. Odcięto ją od świata, przy czym uczyniono to tak niefortunnie, że jednym z centralnych węzłów komunikacji międzynarodowej w Polsce zostało... Kutno.

Dzisiaj chodził nam o wykazanie innej wielkiej krzywdy, która się dzieje Łodzi. Mianowicie chcemy

napiętnować taktykę min. komunikacji w stosunku do Łodzi — w sprawie budowy dworca kolejowego na Polesiu Widzewskim.

Samorząd łódzki wykazał maksimum dobrej woli, ofiarując ministerstwu kolei bez grosza zapłaty tereny miejskie na Polesiu pod budowę dworca towarowego.

Ministerstwo otrzymało je w darze pod warunkiem, że realizacja planów budowlanych stacji towarowej stanie się kwestją krótkiego czasu.

Tymczasem minęły trzy lata a tereny leżą ugiorem.

W pierwszych miesiącach przejęcia placów ministerstwo prowadziło na nich roboty nivelacyjne, przy czym zatrudniało tam kilkaset robotników. Lecz to było w pierwszym roku — w r. 1926.

Dzisiaj na wezwanie Łodzi ministerstwo odpowiada: „niema kre-

dytów“, choć ogółem w tegorocznym budżecie inwestycyjnym ministerstwa kolei znalazły się znaczne sumy na budowę dworców kolejowych na całym terenie państwa w szeregu nieznanymi i zapadłymi stacyjk.

Sądźmy, że jest to najwyższa niesprawiedliwość.

Łodzi, która dusi się w dwóch brudnych i ciasnych dworcach, do której masowo przybywają transporty surowców i węgla, tak odpowiadać nie można i nie wolno.

„Niema funduszków“ — to modne dziś słowo. Nam się raczej wydaje, że niema dobrych chęci...

Fundusze powinny się znaleźć, tak, jak muszą się one znaleźć w Łodzi na płacenie nadmiernych podatków. Zresztą, ministerstwo ciągnie dochody (sic!) z eksploatacji kolei żelaznych (podwyżka taryfy towarowej, etc.), które powinno o-

bracać na niezbędne i celowe inwestycje. Taką inwestycją jest napewno budowa dworca w Łodzi.

Ale tej potrzebie widocznie nie widzi, czy nie pojmuje ministerstwo, a rezultat tego stanu rzeczy jest żalospny.

Na ostatnim posiedzeniu radzieckiej komisji do spraw ogólnych przyjęto wnioski frakcji PPS, w sprawie cofnięcia terenów miejskich ministerstwu komunikacji z powodu niedotrzymania przez nie warunków umowy. Wniosek ten zaopatrzone był przychylną opinią magistratu, którego interesy bronił na komisji radny prawny mec. Żelazowski.

Sprawa zostanie jeszcze definitywnie rozstrzygnięta przez plenum rady miejskiej, które — niezawodnie — poweźmie uchwałę od powiadającą całkowicie interesom naszego miasta.

Ponura zagadka domu przy ul. Piotrkowskiej 92

Z dołu biologicznego wydobyto zwłoki człowieka i część umundurowania żołnierskiego

W dniu wczorajszym na posesji przy ul. Piotrkowskiej 92, w związku z przyłączeniem wewnętrznej instalacji do sieci centralnej kanałów, o godzinie 9 rano przystąpiono do oczyszczenia dołu biologicznego, który od czterech lat nie był opróżniany. W czasie pracy jeden z robotników zauważył wystające

resztki kości kolanowych z resztkami mięśni. Zainteresowany swym odkryciem zaczął przedmiot czerpakiem i wyciągnąwszy przekonał się z przerażeniem, że istotnie jest to ludzka kość goleniowa.

Na widok wydobytej kości pozostał robotnicy poczuli ostrożnie przeszukiwać dół i kolejno wydobyli: kilkanaście sztuk kości ludzkich z resztkami mięśni, lufę od karabinu systemu „Steyer“, przy czym muszka na lufie została zbiła, pas główny żołnierski, paski od plecaka, kociołek żołnierski oraz ładownice i buty.

O odkryciu robotników powiadomiono natychmiast VII komisariat policji państwowej

i żandarmerję wojskową. Na miejsce przybyli komisarz Wilczyński i żandarmerja. Ze stanu zwłok wynika, że znajdowały się one w dole kloacznym od dłuższego czasu. Na część kości czaszkowej, wydobytej z dołu, znaleziono ślady ran tłuczonych, zadanych tępym narzędziem. Ciosy te musiały być bardzo silne—gdyż kość w tym miejscu została zdruzgotana—i najprawdopodobniej spowodowały śmierć.

Wobec tego przypuszczać należy, że ma się tu do czynienia ze zbrodnią, która dłuższy czas pozostawała w ukryciu i dzięki tylko przypadkowi została ujawniona. Wyświetleniem tej zagadki zajęła się policja oraz żandarmerja wojsko-

wa, zachodzi bowiem przypuszczenie, iż znalezione zwłoki należą do żołnierza.

Przy wydobytych szczątkach ludzkich wystawiono posterunek policyjny i wojskowy, a na stopnie o godzinie 2 po poł. na skutek zarządzenia władz przewieziono je do prosekutorjum przy ul. Żeromskiego 113.

NERWY każdego człowieka potrzebują pokrzepienia. Oprócz wstrzemięźliwości i regularnego życia, używaj odżywkę **SANATOR**

(vitaminowo-lecyt), a wzmożysz je i usuniesz wszelkie nienormalne objawy. Sanator otrzymasz w aptekach i drogerjach. 7549



Dziś i dni następnych! Rewelacyjne arcydzieło filmowe reż. L. Bergera p. t. **Biała Księżna z Moskwy**

Korona twórczej pracy artystycznej naszej rodaczki urodziny i pięknej **Poli NEGRI**

w towarzystwie bohaterskiego amanta **Normana Kerry** Orkiestra symfoniczna pod batutą Sz. BAJGELMANA. Nad program: **KOMEDIA 8175**

Samoloty - sleepingi Wygodna komunikacja nocna

Już od dłuższego czasu wydział lotnictwa cywilnego ministerstwa komunikacji studjuje urządzenia wprowadzone zagranicą, dla utrzymania nocnej komunikacji lotniczej. Po wielu studiach teoretycznych, z ramienia wydziału lotnictwa cywilnego wyjechał do Niemiec inżynierowie Kluza i Pawlikowski dla zaznajomienia się z urządzeniami oświetlenia i sygnalizacji na trasie powietrznym Berlin — Hanover. Na linii tej kursują w nocy samoloty - sleepingi, a urządzenia oświetleniowe i sygnalizacyjne tego szlaku powietrznego należą do znakomite uposażonych i udoskonalonych.

Polscy inżynierowie przestudują z całą dokładnością całość powyższych urządzeń, a nabyte doświadczenia będą wykorzystane przy budowie i wyposażeniu polskich linii lotniczych dla komunikacji nocnej. Plany wprowadzenia no-

ej komunikacji lotniczej w Polsce są zasadniczo gotowe, a potrzebne urząd. mają być wprowadzone kosztem 18 mil. zł. w ciągu 5 lat. Według projektu pierwsza taka linja będzie wprowadzona na przestrzeni: Zbąszyn — Poznań — Warszawa — Lwów — granica rumuńska. Zapewne miasto Sniatyń będzie stacją etapową na granicy polsko - rumuńskiej.

W dalszym projekcie powyższy szlak nocnej komunikacji lotniczej będzie oddany nie tylko do użytku wewnętrznego ale stanie się też magistralem dla ruchu lotniczego międzynarodowego przez Polskę. Projektowana jest linja z Paryża i Londynu przez Berlin — Warszawę do Moskwy, z tem, że z Warszawy w kierunku południowym będzie szła linja przez Lwów — Czerniowce — Bukareszt — Moza — Czarna, a stąd połączenie z Indiami.

MORD SEKSUALNY!!!

Słynny reżyser europejski **GUSTAW UCICKY**

stworzył potężne arcydzieło filmowe rozwiązujące najciekawsze zagadnienie dzisiejszej doby: „Co należy uczynić z ludźmi dziedzicznie obciążonymi, którzy zupełnie bezwiednie kierowani jakimiś tajemniczymi instynktami dopuszczają się ciężkich zbrodni seksualno-sadystycznych“ podając myśl, by tego rodzaju zbrodnię uczynić NIEPŁODNYMI i w ten sposób uniemożliwić przeszczipianie na potomstwo ich wrodzonych seksualnie zboczonych instynktów.

Arcydzieło to pt. „Tragedja dziedzicznie obciążonego“ (Przekleństwo krwi) demonstrowane było w największych miastach Europy z niesłuchanym powodzeniem. Film ten ukaże się w najbliższych dniach w kinie „Pałac“. Wstęp tylko dla dorosłych.

RADIO-REICHER ŁÓDŹ PIOTRKOWSKA, 142
Odbiorniki najwyższej jakości NA PRĄD, pokazy w naszym salonie radiowym. Prosimy! 7414

Z za kulis meczu Łódź-Warszawa o puchar wędrowny dyr. Zawadzkiego dla „koszykarzy”

Sromotną klęskę zawdzięczamy samozwańczym i nieudolnym organizatorom zawodów

Wiele wrzawy narobiła swego czasu bolesna przegrana naszych „koszykarzy” w zawodach międzymiastowych Łódź — Warszawa o puchar dyr. Zawadzkiego. Była ona zgola nieoczekiwana, a co ciekawsze, winę za porażkę władze oficjalne, to znaczy niektórzy panowie ze związku gier sportowych, bez ceremonij zwalili na barki zawodników, którzy podobno nie tylko że grać nie umieli, lecz jeszcze niesforne zachowywali się podczas zawodów. Krążyły nawet wersje, iż nasi reprezentanci zostaną surowo ukarani, co jednakże dotychczas nie nastąpiło. Otrzymałszy przez nas artykuł zasłużonego działacza dla rozwoju gier sportowych, powszechnie cenionego p. prof. Robakowskiego rzuca jasny snop światła na stosunki rozwielniożne w tej gałęzi sportu na naszym terenie, i z zupełnie in. punktu widzenia ujmując całą sprawę. Argumenty niezbita demaskują dosadnie rolę, odegraną w tym wypadku przez egoistycznych, tak nieudolnych samozwańców — organizatorów, jednocześnie zaś biorą w obronę zawodników. Wynika z nich, że jeśli ktoś zasłużył na karę, to przedewszystkiem owi partacze (nazwisk tymczasem nie podajemy). Napewno nie ominie ich ona na zbliżającym się rocznym walnym zebraniu związku.

Zdaje sobie dokładnie sprawę, że piłka koszykowa jest jeszcze młodą gałęzią sportu, jest jeszcze, że tak powiem, w powijakach. Ludzie, którzy postawili sobie za zadanie pielegnowanie tej gałęzi sportu, zbyt mało mają doświadczenia, mogą więc popełniać błędy, przekroczenia i przeoczenia, powstające z ich własnej nieświadomości i nieopanowania spraw tego sportu. Rzecz jasna, że podobne fakty trzeba rozsądzić dość pobłażliwie, winnych cokolwiek usprawiedliwić. Lecz nie możemy przejść do porządku dziennego nad sprawą która została dokonana z całą świadomością, krnąbrnością, antagonizmem i egoizmem jednostek, samozwańców biorących się do pracy, wiedząc o tem, że do tak poważnego i odpowiedzialnego zadania jeszcze nie dorosły. Takie sprawy tuszować i takie osoby brać pod swe skrzydełka opiekuńcze jest zbrodnią.

Kto? jak? co? zorganizował mecz piłki koszykowej Łódź — Warszawa jest dla nas tajemnicą. Nie było żadnego zebrania gdzieby sprawa ta była omawiana, nie było żadnego oficjalnego komunikatu. Zebrało się 3-ch panów i... postanowili mecz urządzić, który nota bene, winien się odbyć na sali a nie na boisku. W ciągu 3 — 4 dni zwołuje pan X kilku graczy, zestawia niby to reprezentacje, a wlaściwie dwa garnitury, z których jeden ma grać w pierwszej, a drugi w drugiej połowie meczu. Postanowiono i niema dwóch zdań. Rozkaz jest rozkazem. I mimo, że pierwszy skład nie tak fachowo był zestawiony jakim winien być istotnie, okazał się on dla Warszawy twardym orzechem do zgryzienia. Świadczą o tem pierwsza połowa meczu (4:4), dwukrotne prowadzenie gry przez łodzian i ich przewaga nad gośćmi. Lecz mimo świetnej i ofiarnej gry, jaką pokazał nam pierwszy garnitur zostaje on zmieniony, pomimo protestu ze strony pozostałych graczy i niektórych fachowców z pośród widzów, będących na meczu. Rozkaz jest rozkazem.

Ambicja i egoizm jednostek doprowadziły do tego, żeśmy sromotnie i ze wstydem zeszli z boiska pokonani. To nieszczęśliwe „Ja” u naszych nowoupieczonych krzewicieli sportu doprowadza gry sportowe, które były naszą dumą i chlubą, do ruin.

oni, nie znając jeszcze dobrze naszych graczy, źle zestawili reprezentację.

Jesteśmy święcie przekonani, że we wszystkich meczach piłki koszykowej i siatkowej, gdy chodzi o reprezentację Łodzi, wyjdziemy zawsze zwycięsko z jakimkolwiek przeciwnikiem w kraju, gdy organizację włożymy w odpowiednie ręce. To jeszcze mało, gdy obserwując poszczególne mecze, poszczególnych graczy wybiera się najlepszych; trzeba znać gracza od A do Z; trzeba znać jego ofiarność, jego poświęcenie, egoizm, wiarę, siłę, odwagę, jego silną wolę zwycięstwa i ambicje. Trzeba wiedzieć, gdzie go przydzielić, do jakiego zespołu, na jaką pozycję; czy będzie z nim zrozumienie w drużynie; czy zestawiona drużyna okaże się jednym ciałem i jedną duszą.

Mało tego że dany gracz jako jednostka w swojej drużynie, jest jednym z najlepszych, lecz przydzielony do drugiej będzie tylko statystą, brak mu będzie tego temperamentu, tego ducha, jaki posiadają inni jego koledzy w danej drużynie.

To są podstawowe dane, z któ-

remi musi się liczyć każdy kapitan, zestawiając drużynę, a zwłaszcza drużynę reprezentacyjną.

Reasumując to wszystko jeszcze raz podkreślam, że całkowita odpowiedzialność za mecz w piłce koszykowej Łódź — Warszawa, spada wyłącznie tylko na organizatorów, którzy swoim egoizmem przyczynili się do porażki naszego grodu, sami zaś zamiast stanąć na piedestale zwycięstwa, o którym marzyli ich egoizm, zmuszeni dziś zajmując miejsce u podnóża jego i to z pochylonym ze wstydu czołem.

Mamy jednak nadzieję, że ten ostatni mecz będzie nauczką i wskaznikiem na przyszłość. Mamy nadzieję, że nasi młodzi krzewiciele sportu zrozumieją, że w sporcie nie może być szowinizmu, antagonizmu i egoizmu. Że chcąc pracować na niwie sportowej, musimy wszystkie ręce w ręce jednakowo i wspólnie przykładać do tej pracy swe ręce, lecz wara nam sportowcom, szukania tam celów osobistych i wszelkiej autoklamy.

W. Robakowski.

Tłumaczenie i branie pod skrzydełka opiekuńcze tych, na których spada całkowita odpowiedzialność za przegrany mecz jest nie na miejscu. Kto tak postępuje, ośmiesza sam siebie. Winy nie ponoszą tu gracze, na których teraz kładzie się odpowiedzialność za porażkę. Gracze dalej z siebie wszystko, co mogli. Wina spada na organizatorów;

Berlin—Hamburg 2:1



Bramkarz Berlina chwytą ofiarnie bardzo trudną do utrzymania piłkę.



Dziś i dni
następnych

Dawno oczekiwane arcydzieło „FOXA”
Najpotężniejsza epopea miłości matczynej.
Najpiękniejsza symfonia serc. Najokrutniejszy dramat ludzkości

Ostatni Syn

Tragedja wyższej ponad wszystko miłości matczynej.
Rewja gwiazd:

Margareta Mann, June Collyer, Charles Morton, James Hall.

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej, pod dyrykcją A. CZUDNOWSKIEGO.
Pocz. seansów o g. 4-ej po poł., w sob. i niedz. o godz. 12-ej w pol., ostatniego o godz. 10-ej wiecz.
Ceny miejsc na pierwszy seans od 1.— zł., w sob. i niedz. od g. 12-ej do 3-ej po poł. wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł. 8178



Dziś wyjeżdżają Turyści do Warszawy

Składy obydwu drużyn

Pierwotne doniesienia o wyjeździe drużyny Turystów do Warszawy na mecz z Legją już w sobotę wieczorem okazały się niezgodne z prawdą. Stosunkowo niedaleka i niemęcząca podróż nie wymagała tak wczesnego wyjazdu i, jak się dowiadujemy, zespół fioletowych wyjeżdża z Łodzi w dniu dzisiejszym o godz. 7.45 z rana.

Skład drużyny Turystów będzie identyczny z tym, który tydzień temu pokonał u siebie Warszawiankę, a więc: Michalski I (Lass) — Karasiak, Al. Kubik — Hinc, Wieliszek, Kahan — Frankus, Stolarski, Kulawiak, Michalski II, Świętosławski. Jako rezerwę zabrano Niewiadomskiego. Ekspedycję prowadzi p. Pietsch.

Legja przeciwstawi Turystom następujący zespół: Skwarczyński, Martyna, Ziemiań, Szaller, Cebulak, Nowakowski, Wypijewski, Nawrot Łańko, Rostkowski, Rajdek. Sędzią p. Niedźwirski.

Zawody powyższe odbędą się na boisku Legji o godz. 1 po południu.

Protest „Grażyny” odrzucił P. Z. G. S.

Pol. zw. gier sport. odrzucił protest Grażyny w sprawie przegranego meczu hazeny z Ł. K. S. o mistrzostwo polskie, wobec tego tytuł mistrza Polski w hazenie zdobył ostatecznie Ł. K. S.

Dwie drużyny łotewskie w Polsce

Polscy zw. gier sport. otrzymał w ostatnich dniach propozycję od szeregu łotewskich drużyn koszykówki przyjazdu do Polski, celem rozegrania kilku meczów z najsilniejszymi zespołami polskimi. Przymusownie przyjedzie do Warszawy i Krakowa silna drużyna akademicka Universitates Sport oraz do Warszawy i Łodzi — ze szluzocznego mistrza Łotwy Y. M. C. A. — Ryga.

Rokowania będą zakończone w najbliższych dniach.

DIWANY KILIMY
poleca
ARTYSTYC NA WYTWÓRNI
DIWANÓW I KILIMÓW
ZUZANA MESSING
Łódź, Sienkiewicza 58, tel. 28-20.
Naprawa starych dywanów.

Dr. med. 714
S. Niewiażski
Specjalista chorób skórnych
wenerycznych i moczopłciowych
leczenie światłem, badanie krwi
i wydzielin
Andrzeja 5. telef. 159-40.
Przyjmuje od 8—11 i od 5—9 wiecz
w niedziele i święta od 9—1.
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Fabryki wyrobów włókienniczych nieposiadające farbiarni i wykończalni mogą nie wykupywać patentów na handel hurtowy własnymi wyrobami

Ministerstwo skarbu wyjaśniło w swoim czasie, że w myśl art. 14 ustęp drugi ustawy o państwowym podatku przemysłowym na podstawie kart rejestracyjnych bez obowiązku nabycia świadectwa przemysłowego na handel hurtowy, mogą być prowadzone tylko takie zakłady hurtowej sprzedaży, które sprzedają wyłącznie towary własnej produkcji, o ile towary te zostały całkowicie wyprodukowane w zakładach przemysłowych, należących do danego przedsiębiorstwa, t. j. jeżeli cały proces przetwórczy aż do wyrobu gotowego fabrykatu odbywał się w danym przedsiębiorstwie przemysłowym.

Z uwagi jednakże na specyficzny charakter przemysłu włókienniczego, a w szczególności ze względu na to, że tylko nieznaczna ilość przedsiębiorstw tego przemysłu posiada odpowiednie urządzenia fabryczne dla całkowitego wykończenia swoich wytworów, ministerstwo skarbu wyjaśnia, że w przemyśle włókienniczym za przedsiębiorstwa, uprawnione do utrzymywania zakładów handlowych na podstawie kart

rejestracyjnych dla hurtowej sprzedaży wyrobów własnej produkcji, należy uważać również także przedsiębiorstwa tego przemysłu, które posiadają własne lub wdzierżawione urządzenia fabryczne, potrzebne do kolejnej przeróbki surowca na gotowy fabrykat, a nie posiadają tylko urządzeń, niezbędnych dla wykończenia już gotowego fabrykatu, jak farbiarni i wykończalni. Np. firma posiada nawijalnię, snownię i tkalnię lub przedziałnię i tkalnię — bez farbiarni i wykończalni. Oddawanie zatem przez omawiane przedsiębiorstwa swoich wyrobów do farbowania i dalszego wykończenia do innych przedsiębiorstw nie pozbawia tych przedsiębiorstw prawa do korzystania z ulgi przewidzianej w art. 14 ust. 2 ustawy o państwowym podatku przemysłowym w tych naturalnie wypadkach, gdy w zakładach handlowych sprzedawane są wyłącznie wyroby własnej produkcji — hurtowo (przeważnie większymi partjami kupcom i przemysłowcom) i gdy zachodzą inne warunki przewidziane ust. 2 art. 14 u-

stawy o państwowym podatku przemysłowym.

Okólnik ministerstwa skarbu z dnia 29 października r. b., interpretujący jak wyżej pojęcie „własnej” produkcji odnośnie do przedsiębiorstw przemysłu włókienniczego, zainteresuje niewątpliwie szerokie sfery podatników łódzkich, wśród których wielu jest fabrykantów, posiadających lub dzierżawiących nawijalnię, snownię i tkalnię, a nie posiadających farbiarni i wykończalni. Fabrykantów utrzymują tak u nas popularny skład fabryczny, w którym prowadzą hurtową sprzedaż materiałów wyłącznie własnej produkcji.

W związku z rozpoczynającym się okresem wykupywania świadectw przemysłowych na rok 1930, podajemy powyższy okólnik do wiadomości zainteresowanych. Jest on szczególnie interesujący, jeszcze i z tego względu, że władze skarbowe ze swej strony nie są obowiązane kontrolować, czy u danego płatnika zachodzą warunki, przewidziane w przytoczonym powyżej okólniku, a upoważniają płatnika do nabywania świadectwa przemysłowego dla handlu hurtowego.

Z wnioskiem, powołującym się na powyższy okólnik, musi wystąpić sam płatnik. W interesie tedy licznych średnich zwłaszcza przemysłowców leży dokładna znajomość powyższego okólnika.

Ik.

Odroczenia wypłat i upadłości na wokandzie sądu okręgowego

Na ostatniej sesji rozpatrywano podanie o powtórne i ostatnie przedłużenie odroczenia wypłat firmie B. FREIDENBERG. Sąd przychylił się do podania i przedłużył nadzór na dalsze trzy miesiące.

Wpłynęło podanie o udzielenie odroczenia wypłat SZYI CHIMOWICZOWI, właścicielowi firmy obejmującej wyrób i sprzedaż konfekcji męskiej i damskiej. Chyminiec oddaje towar do wyrobu chałupnikom a sprzedaż gotowych wyrobów prowadzi sam przy ul. Nowomiejskiej pod nr. 32.

Sąd na ostatniej sesji przychylił się do podania BRAUERA KALMANA, Anny 14-16, o odroczenie wypłat i udzielił mu go na 3 miesiące, poczynając od dnia 20 listopada, mianując sędzią komisarzem s. h. Hirszberga, a nadzorcą adw. Wilanowskiego.

SZYMONOWI ROZENFELDOWI, właścicielowi handlu gotowymi ubraniami w Podgębicach sąd ogłosił upadłość z datą 14 maja r. b. ponieważ jednak nikt z wierzy-

cieli nie stawiał się na zebranie celem sprawdzenia wierzytelności, prawdopodobnie dlatego, że zostali pozasądowo zaspokojeni sąd upadłość umorzył.

Przed kilku tygodniami ogłoszono upadłość ZACHARJASZOWI POZNERSONOWI w Zgierzu przy ul. Piłsudskiego Nr. 32 na żądanie wierzyciela Bahariera z Łodzi, Południowa 15.

Poznerson uzyskał jednak najpierw glejt, a następnie wniósł o pozycję, w której twierdził, że nie płacił Baharierowi z racji sporu, który był pomiędzy nimi, ale wypłat wcale nie zawieszał.

Sąd uwzględnił opozycję i uchylił wyrok, ogłaszający upadłość.

Ogłoszono upadłość MENDLOWI PIOTRKOWSKIEMU, właścicielowi firmy, trudniącej się wyrobem i sprzedażą trykotaży, przy ul. Aleje Kościuski 38. Datę ogłoszenia upadłości wyznaczono na 5 maja r. b. Sędzią komisarzem mianowano s. h. Hermana Zmigroda, kuratorem a. adw. Z. Sztraucha.

Ponadto ogłoszono upadłość MARKOWI JOSKOWICZOWI, prowadzącemu sprzedaż robót rękocznych i galanterji przy ul. Piotrkowskiej Nr. 22. Datę otwarcia oznaczono na dzień 16 kwietnia b. r. Sędzią komisarzem mianowano s. h. Teodora Koeniga, kuratorem a. adw. Mieczysława Sarne.

Dr. med.
A. Witoński
chor. serca i płuc
Piotrkowska 80, tel. 181-90
powrócił
Przyjmuje 5 — 7 p. p. 8230

Komunalny podatek ładunkowy nie może ulec zwwyżce

Ministerstwo komunikacji zwróciło się do izby przemysłowo-handlowej w Łodzi z zapytaniem, czy w związku z wprowadzeniem w życie nowej taryfy kolejowej z dnia 1 X b. r. nie zachodzą w praktyce kłopotliwej trudności wskutek stosowania podwyższonego podatku od przywożonych do miast towarów

W odpowiedzi na powyższe pismo izba szczegółowo uzasadniła konieczność utrzymania stawek podatku ładunkowego, obciążającego surowce włókiennicze, na niezmięniętej wysokości, t. j. na poziomie, który obowiązywał przed 1 października roku bież.

Wbrew temu postulatowi po ziom podatku ładunkowego uległ jednak podwyżce, gdyż z dniem 1 października b. r. wzrosła właśnie jego podstawa wymiarowa, t. j. kolejowa należność przewozowa.

Izba powołała się przy tej sposobności na szczegółowy memoriał, złożony w tej sprawie ministerstwu spraw wewnętrznych, jako też na pismo do urzędu wojewódzkiego w Łodzi, w którym dokładnie sprecyzowała swoją opinię w sprawie podatku ładunkowego, wskazując, iż ze stanowiska interesów gospodarczych zwwyżkę jego uważać należy za niedopuszczalną.

5-dniowy tydzień pracy zyskuje w St. Zjednoczonych prawo obywatelstwa

W przemyśle Stanów Zjednoczonych A. P. coraz szersze zastosowanie znajduje pięciodniowy tydzień pracy. Dotychczas przyjęty został w konfekcji męskiej (33 pr.

zatrudnionych robotników), w fabrykacji samochodów (30 proc.), w przemyśle budowlanym (14,6 proc.), w hutnictwie i konstrukcji mechanicznej 4,(1 proc.).

Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA

Dolary	8.89%
--------	-------

CZEKI

Holandja	359.79
Londyn	43.48
N. Jork	8.89%
Paryż	35.09%
Praga	26.43
Szwajcaria	173.—
Bukareszt	5.33%
Gdańsk	173.83
Berlin	213.34

AKCJE

Dyskontowy	127.—
Zarobkowy	78.50
Węgiel	70.— 69.50 69.75
Norblin	80.—
Polski	166.50, 167.—
Spies	90.—
Lilpop	34.50
Starachowice	21.75, 22.—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Poż. inwestycyjna	119.50 119.25
dolarówka	65.25
5 proc. konwersyjna	50.— 49.75
5 proc. kolejowa	46.25
8 proc. B-ku G. K.	94.—
8 proc. obl. P. B-ku Komunalnego III-em.	98.—
8 proc. L. Z. Tow. Kred. Przem.	81.—
Polsk.	81.—
5 proc. L. Z. m. Warszawy zł.	50.75
8 proc. L. Z. m. Warszawy zł.	67.25
8 proc. L. Z. m. Częstochowy	56.—
10 proc. L. Z. m. Radomia	69.75
10 proc. L. Z. m. Siedlec	69.—

NOTOWANIA BAWELNY LIVERPOOL

Bawelna amerykańska, zamknięcie:

Styczeń	9.41
lutego	9.42
marzec	9.49
kwiecień	9.50
maj	9.56
czerwiec	9.56
lipiec	9.62
sierpień	9.61
wrzesień	9.61
październik	9.61
listopad	9.61
grudzień	9.40
loco	9.76

ALEKSANDRJA

Bawelna egipska, zamknięcie:

Sakellariadis: styczeń	28.02
marzec	28.68
maj	29.23
lipiec	29.68
listopad	27.03
Ashmouni: luty	19.84
kwiecień	20.29
czerwiec	20.65
sierpień	20.95
październik	21.22
grudzień	19.35

NOWY JORK

Bawelna amerykańska, zamknięcie:

Loco	17.55
Kontrakty południowe: Styczeń	17.48 — 17.49
lutego	17.61
marzec	17.75 — 17.57
kwiecień	17.87
maj	18.01 — 18.02
czerwiec	18.07
lipiec	18.14
sierpień	18.18
wrzesień	18.18
październik	18.18
grudzień	17.33 — 17.34

Już od jutra w kinie „Palace”
demonstrowany będzie potężny film
Seksualno-Sadystyczny
p. t. Tragedja dziedzicznie obciążonego (Przekleństwo krwi)
w rol. gł. Walter Rilla, Walerja Boothby
Wstęp tylko dla dorosłych!

Wpływ radioamatorstwa na kształtowanie charakteru młodzieży

Któż przyjął wiadomość o narodzinach radja bardziej entuzjastycznie, niż młodzież!

Spełniły się wreszcie bajki słyszane w dzieciństwie, zrealizowane zostały najfantastyczniejsze rojenia. Nic więc dziwnego, że radjo — ta wielka myśl ludzka, ujęta w dokonany kształt, przoduje teraz zainteresowaniem młodych, odpychając ich od zabaw bezpożytecznych lub wręcz złych.

Jakże inaczej działa na młodzież radjo, to przedziwne połączenie zabawy z pracą, łamię główki, z celową konstrukcją, zagadki z ściśniętym obliczeniem. Młody adept radioamatorskiego kunsztu przesuwa o wiele łat naprzód punkt swego duchowego krzepnięcia. Ten proces urabiania charakteru odbywa się wreszta zupełnie podświadomie.

Radioamator uczy się oszczędności, skrzętnie bowiem gromadzi uskładane grosze, nie wyrzuca zaś pieniędzy, jak niegdyś na nieistotne rozrywki. Nawet wówczas, gdy już cel został osiągnięty, t. zn. gdy aparat został wykonany i działa, prawdziwy radioamator nie spocznie na uaurach; będzie przerabiał, ulepszał i udoskonalał; nie jednokrotnie uda mu się wpaść na szczęśliwy pomysł, wykona więc układ według własnej inwencji — własnego wynalazku. A w psychice młodzieńczej wyraz „wynalazek“ ma specjalnie wielkie znaczenie, otoczony jest nimbem tajemniczości i potęgi, przeznaczony mu jest specjalny kult.

Niezapomnianą korzyścią przynosi samo wsłuchiwanie się w odbierane audycje. Radjostuchacz jest to prawie zawsze człowiek muzykalny, człowiek,

który przez długotrwałe przestawanie z wielojęzycznymi głosami otrzaskał się z autentycznym cudzoziemskim akcentem, niejednokrotnie nawet wyuczył się tą drogą języków zagranicznych.

Radioamatorzy, to bardzo cenny nabytek dla każdego państwa, to grupa, której z racji ciągłego kontaktu z szerokim światem, przesłanknięta jest ideaami ogólnoludzkimi, ideaami braterstwa i pokoju. Nauczyciele, rodzice, pracodawcy, państwo wreszcie, jako najwyższy wyraziciel władzy powinni dbać o to, aby ta grupa ludzi pożytecznych była jaknajliczniejsza.

Aby choć w części przyczynić się do poprawienia tego naprawdę niepoehlebnego dla naszej kultury stosunku, redakcja nasza zamierza wszcząć akcję propagandową, zmierzającą do rozpowszechniania radjofonji.

W tym celu nawiązaliśmy kontakt z wydziałem propagandowym Polskich zakładów Philipsa, Warszawa, Mazowiecka 9; Polskiego Radja; instytucje te ofiarowały się udzielać na listowne zapytania wyczerpujących odpowiedzi, zobowiązały się wskazywać materiał potrzebny do nabycia koniecznych, podstawowych wiadomości z dziedziny radjofonji i t.d. Informacje te są zupełnie bezpłatne.

Wystarczy więc napisać odpowiedni list z wyszczególnieniem żądanych wskazówek; będzie to pierwszy krok w kierunku oderwania się od monotoni prowincjonalnego życia, wzięcia natomiast udziału w pełnym i esencjonalnym życiu świata.

WODA KOŁOŃSKA
POCZWÓRNA
Z ZŁOTĄ ETYKIETĄ

Jornarinda
WARSZAWA

SZTUKA LUDOWA
p. f. „MARGOT”, Piotrkowska 64, tel. 77-08
DO DEKORACJI WNETRZ
KILIMY od zł. 35 za m. kw.
NARZUTY, DYWANY, MAKATY,
PODUSZKI od zł. 4.90 do 150 zł.
LALKI, FETYSZE do aut.
Przy większych zakupach przyjmuje się weksle kupieckie.

Powszechnie renomowany damski zakład krawiecki
J. MOSZKOWICZ, ZAWADZKA 22
TEL. 137-30
Pracownia czynna w całej pełni. — Najnowsze francuskie modele jesienne i zimowe palt i kostjumów oraz specjalnie futrzane już nadeszły. — Co 2 tygodnie — świeże modele.

TECHNIK I STROICIEL
fortepianów
K. Fulde
Gdańska 112.
Tanio! FUTRA Tanio!
wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie 6200
J. Opałowski, Kilińskiego 134
Tel. 154-95
Dojazd tramwajami 4, 10, 16 i 17

Do akt. Nr. 2469 | 29 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dn. 3 grudnia 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 57 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jakóba Borensteina i składających się z 4-ch warsztatów tkackich oszacowanych na sumę zł. 600.—
Łódź, 18/11-29 r.
Komornik J. Rzymowski

Do akt. Nr. 2273-29
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dn. 3 grudnia 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Leszno 45 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Henryk Stein” i składających się z pianina oszacowanego na sumę zł. 1500.—
Łódź, d. 12.11.29 r.
Komornik J. Rzymowski

Zet Kadet
Wielki wybór łóżek metalowych, w óz ków dzieciennych krajowych i zagranicznych. Materace wyścielane, druciane oraz materace sprężynowe higieniczne „Patent” do meblowych łóżek podług miary. Nabyć można w **Fabrycznym składzie „DOBROPOL”** Łódź, Piotrkowska 73 w podwórzu tel. 158-81.

Dr. med. IGNACY MARGOLIS
specjalista chorób oczu
przyjmuje codziennie od 12—2 i od 7—8 w niedziele od 1—2 p. p.
Łódź, Al. Kościuszki 13, telefon 65-17

Powrócił
Dr. med. P. Langbard
Choroby skórne i weneryczne
Zawadzka 10. Tel. 106-30
od 9—1 i 5—8 w. 8062

Thagee
Słynne na całym świecie i wszędzie sprzedawane są kamery.
KAMERA WERK
STERNBERGER
DRESDEN-STRIESE

Cennik otrzymać można bezpłatnie w składach przyborów fotograficznych lub bezpośrednio z fabryki.
Wyłączne Przedstawicielstwo na Polskę
Hom Handlowy Henryk Poltur,
Warszawa, Zielna 45/g.

Kupię
Stare gazety
w dowolnej ilości. **Trombowski, Składowa 23** 203

Zakazany odczyt wolnomysłcielski
Wyznaczony na dziś rano w sali okręgowej komisji związków odczyt prezesa związku Myśli Wolnej dr. Z. Mierzyńskiego został w ostatniej chwili przez starostwo grodzkie ze względu na bezpieczeństwo publiczne zakazany.
Wobec zakazu związkowiczy stalemi czas: wszelkiej działalności oświatowej w Łodzi przez władze, Polski Związek Myśli Wolnej wniosk: rekurs do województwa, pozatem zwraca się do zarządu głównego związku w Warszawie o interwencję u ministra spraw wewnętrznych p. Sławoj - Składkowskiego, gdyż w Warszawie związkowiczy żadnych trudności przy urządzaniu odczytów władze nie czynią.
To samo dotyczy również i spraw, związanych z wystąpieniem z gmin wyznaniowców — w Warszawie bez wszelkich trudności uzyskać można stan bezwyznaniowy, gdy w Łodzi połączone to jest z formalnościami, które trwają miesiące.

ZAKOPANE
7827
Pensjonat „Swit”, Zamojskiego 9 pod zarz. Heleny Oderbergowej poleca pokoje komfortowo urządzone. Ciepła i zimna woda bieżąca w pokojach. Kuchnia wykwinna. Ceny przystępne. Tel. 437

Życie Tomaszowa
(Telefonom od wł. korespondenta)
WZNOWIENIE KOMUNIKACJI ZE STAŁYCAMI.
W związku z ostatnią uchwałą rady miejskiej w sprawie jak najrychlejszego wznowienia komunikacji autobusowej ze Staszycami, odbyło się posiedzenie magistratu z udziałem przedstawiciela wydziału budowlanego, na którym postanowiono, wobec zniszczenia szosy warszawskiej, skierować autobusy przez ul. Główną, na której w tym celu miasto wybuduje dwa mostki, zaś przedsiębiorstwo zobowiązane jest do niekierowania autobusów na plac przed dworcem, lecz zatrzymywanie je na ul. Dworcowej. Również postanowiono, że autobusom nie wolno zabierać ze stacji pasażerów, posiadających paczki wielkości ponad 40 cm.

LECZNICA
lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich) Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, kawałki krwi, płwocin, wydzielin itd.) **Operacje, opatrunki.**
Wizyty na miasto. **Porada 4 zł.** **Porada dentystryczna oraz wene rologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE.** 7411

Poleca z działu muzycznego:
Patefon walizkowy, 12 płyt „Actuelle” 198 zł.
Patefon „m. „angielski” od 200 „
Patefon szafkowy 2 spr. od 250 „
Patefon „ze stolikiem 2.30 „
Patefon salonowy od 380 „
Aparat tubowy 240 „
Nasze aparaty szafkowe - fir. „B-ci Pathe” w Paryżu **szafa bez zmiany igiel.**

Pozatem polecamy:
Cytry od 90 zł.
skrzypce od 24 „
stoliki od 25 „
harmonje od 35 „
gitary od 35 zł
mandoliny od 23 „
szafki od 100 „
mandole od 50 „
Na składzie posiadamy olbrzymi wybór płyt, igiel, strun i części do instrument. Warsztaty na miejscu. Kupujemy i przyjmujemy wszelkie instrumenty do sprzedaży. Wkrótce będziemy posiadali rowery, motocykle i maszyny do szycia.

Na 10-cio miesięczne spłaty
a w wyjątkowych wypadkach dogodniejsze warunki
„PATEFON”
Łódź, Konstanynowska 32 (róg Gdańskiej) tel. 171-71.
UWAGA! Okazicielowi niniejszego ogłoszenia udzielamy 10 proc. rabatu.



Zawiadamiam moją Sz. Kliżentelę, iż posiadam na sezon zimowy.
Śniegowce, LAKIEROWANE BUTY
 najnowszych fasonówi we wszystkich wielkościach
 firm krajowych i zagranicznych.

PANTOFLE
 poranne i podróżne
 w wielkim wyborze,
 oraz **GABKI i SKORKI**
MĘSKIE zamszowe dla fabryk
 i dziecinne.

poleca

I. TSAKUMAKIS

Piotrkowska 7, tel. 183-07.

**Urzednicy!
 Robotnicy!**

Pamiętajcie, że
MEBLE
 gwarantowane po cenach konkurenc. kupicie tylko w firmie

F. Nasielski 2 Rzgowska 2
 Telefon 143-08.

Na najdogodniejszych warunkach.
 UWAGA! Na składzie wielki wybór łożek metalowych oraz wyrobów tapicerskich. 7736

dla pięknej nóżki...
 eleganckie śniegowce



SCHWEIKERT
 DO NABYCIA WSZEDZIE

Tow. Akc. F. W. SCHWEIKERT w ŁODZI.

Tow. Akc. wyrobów wełnianych i gumowych
F. W. SCHWEIKERT, w Łodzi, ul. Piotrkowska 147
 Wszędzie do nabycia!

Hurtownicy:
M. FANTULIS, Łódź, Ogrodowa 2. 8198
B. BOY I SKA Łódź, Piotrkowska 154.
„GUMA”, Łódź, Piotrkowska 49
J. ROSENBLUM, Łódź, Piotrkowska 19.
CH. MĘDROWSKI, Łódź, Nowomiejska 32 i Zgierska 34.

Do akt.
 Nr. 881 | 29 r.
Ogłoszenie.

Komornik VIII rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Jabczyk zamieszkały w Łodzi przy ul. Południowej 20 na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 20 3 grudnia od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Nowomiejskiej 33 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Mordki Wolfa Wajnachta i składających się z przyrządów szewskich oszacowanych na sumę Zł. 1.198 Łódź, dn. 20.11.29 Komornik Jan Jabczyk

Do akt.
 Nr. 2059 | 1929 r.
Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego VIII rewiru w Łodzi, Jan Jabczyk zamieszkały w Łodzi, przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 12 grudnia 1929 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Matejki 9, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do firmy „J. A. Grünsztejn” i składających się z jednego zespołu maszyn przedziałniczych ocenionych na sumę Zł. 3200.— Łódź, 18.11.1929 r. Komornik J. Jabczyk

Dr med. 2748—
Z. DATYNER
 urolog
 Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych

Piramowicza Nr. 2 Telef. 148-85
 Godz. przyjęć od 9 10 i od 6 — 8.

LEKARZ DENTYSTA
M. Karabanow
 31 Piłsudskiego (Wschodnia) 31
 tel. 159-09.
 Ordynuje codziennie od 9—7 w.

Do akt.
 Nr. 1163 | 1929 r.
Ogłoszenie.

Komornik VIII rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Jabczyk zamieszkały w Łodzi, przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 grudnia 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Pomorskiej 34 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Michała Rogozińskiego i składających się zespołu maszyn przedziałniczych oszacowanych na sumę Zł. 3300.— Łódź, dn. 21.11.29 Komornik Jan Jabczyk

Do akt.
 Nr. 1164-29 r.
Ogłoszenie.

Komornik VIII rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Jabczyk zamieszkały w Łodzi, przy ul. Południowej 20 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 grudnia 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Franciszkańskiej Nr. 31 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Mendla Brodatego i składających się pomników granitowych oszacowanych na sumę Zł. 3500.— Łódź, dn. 21.11.29 Komornik Jan Jabczyk

FARBIARNIA FUTER Bezkonkurencyjna na łódzkim bruku
RICHARD SCHOENMANN

Łódź, ul. Gdańska Nr. 8, front, II. piętro

przyjmuje do farbowania: Kamczaki, bobry, wydry, fokki, karakuly szare brajtszwance, nurki, małpy, nutrie, skunksy, szopy, sobole, tumiaki, popielice, tchórze, opopy, lisy, żrebaki, kozy angory, króliki, baranki i t. d. Na kolory naturalne lub odmienne. Odświeża się i czyści również wszelkie wypłowiałe, przetłuszczone lub wyleżale futra. Wszelkie roboty w zakresie farbiarsko-futrzanym wykonuje chemik, wyszkolony fachowiec z dłużejletnią praktyką zagraniczną, najnowszym sposobem lipskim i paryskim.
 Gwarancja za kolory trwale. Wobec kryzysu ceny niższe o 25 procent.

Do akt.
 Nr. 1377/29 r.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierzu, I rewiru powiatu Łódzkiego Bronisław Dembowski, mający siedzibę w Zgierzu, przy ulicy Stary Rynek 3, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że dnia 5 grudnia 1929 roku od godziny 10-ej rano, będzie dokonana publiczna licytacja ruchomości, należących do firmy: F. Swatek Spadkobiercy i składających się szesnastu krosien ocenionych na sumę Zł. 9000.— Licytacja będzie dokonana w Zgierzu, przy ul. Zakręt Nr. 21 Zgierz, 7.11.29 r. Komornik B. Dembowski

Do akt.
 Nr. 1241 i 1360 29 r.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierzu, I rewiru powiatu Łódzkiego Bronisław Dembowski, mający siedzibę w Zgierzu, przy ulicy Stary Rynek 3 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że dn. 5 grudnia 1929 roku od godziny 10-ej rano, będzie dokonana publiczna licytacja ruchomości, należących do Nusyna-Dawida Kaca i składających się z mebli, maszyny do szycia oraz patefonu ocenionych na sumę Zł. 550.— Licytacja będzie dokonana w Zgierzu, przy ul. Piłsudskiego 21 Zgierz, 23.11.-29 r. Komornik B. Dembowski

Do akt.
 Nr. 1249 | 29 r.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierzu, I rewiru powiatu Łódzkiego Bronisław Dembowski, mający siedzibę w Zgierzu, przy ulicy Stary Rynek 3 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że dnia 5 grudnia 1929 roku od godziny 10-ej rano, będzie dokonana publiczna licytacja ruchomości, należących do Nusena-Dawida Kaca i składających się z mebli, maszyny do szycia, oraz patefonu ocenionych na sumę Zł. 550.— Licytacja będzie dokonana w Zgierzu przy ul. Piłsudskiego 21 Zgierz, 7.11.-29 r. Komornik B. Dembowski

Do akt.
 Nr. 1951 | 29 r.

Ogłoszenie.

Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 10 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 grudnia 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 24 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Dawida Bodzechowskiego składających się z mebli oszacowanych na sumę Zł. 3400.— Łódź, 23.11. 29 r Komornik L. Wąsowski

Do akt.
 Nr. 3222—1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 grudnia 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Cegielnianej 59 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abrahama Lewina i składających się z mebli oszacowanych na sumę Zł. 590.— Łódź, 23.11. 29 r. Komornik L. Wąsowski

Dr. med. 6691—4

Juljusz Kahane

Choroby wewnętrzne.

Specjalista serca

Radwańska 2 tel. 187-27

Przyjmuje od 5 do 7.

Dr. med. H. Różaner

Narutowicza 9, tel. 128-98

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, moczopięciowych.

Od 8—10 rano i 4—8 po poł.

Oddz. poczek. dla pań. 7221—

Dr. med. Z. Rakowski

specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc

Konstantynowska 9

tel. 127-81

Przyjmuje od 12—2 i od 5—7

Do akt.
 Nr. 1949/1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 grudnia 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 24 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Dawida Bodzechowskiego i składających się z mebli kasy ogniowodnej i dwóch kontuarów oszacowanych na sumę Zł. 3300.— Łódź, d. 23.XI. 29. Komornik L. Wąsowski

Do akt.
 Nr. 1956 | 1929

Ogłoszenie.

Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski zam. w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 grudnia 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 24 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Dawida Bodzechowskiego i składających się z mebli oszacowanych na sumę 3200 zł. Łódź, 23.11. 1929 r. Komornik L. Wąsowski

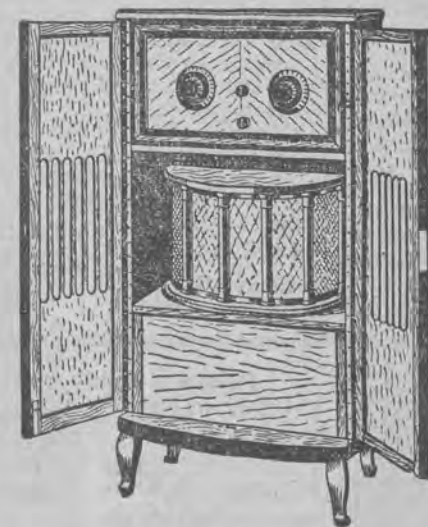
MEBLE kompletne urządzenia oraz pojedyncze na dogodnych warunkach po cenach przystępnych poleca

SKŁAD MEBLI 7690
M. Abramowicz
 20 Południowa 20

STORY wykonywa ATELIER PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO **HAFTY**
 Piotrkowska 81, tel. 155-99.
 KAPY Chustki haftowane. Ceny przystępne! i aplikacje
 I OBRUSY Wyłącznie ręczna robota. wszelkie
 KORALIKOWANIE I CEKINOWANIE SUKIEN.

Odbiorniki typu „Rathe Radjo”

(Inż. Kazimierz Rathe)



odznaczają się:

selektywnością
 czystością tonu
 prostą obsługą

Działają bez wymiany cewek, bez akumulatora i bez baterji.

PROSTO DO SIECI.

Komisowa sprzedaż

Edward Epstein

Łódź, ul. Prez. Narutowicza 18.

8247

Odnowiony lokal
b. TEATRALNEJ
 ul. Narutowicza 20

jest do odnawiania na rozmaite imprezy, jak rauty, balety i t. p. Informacji udziela w godz. od 2 do 4 pp.

JÓZEF SZER,
 CEGIELNIANA 86
 Telefon 142-27. 204

MEBLE

od najskromniejszych do najwykwintniejszych

Markowicz i Nasielski

6 PIOTRKOWSKA 6

Telefon Nr. 49-71

DŁUGOTERMINOWE KREDYTY.

Stołowe, sypialnia, pokoje panińskie, gabinety męskie, łóżka nikielowe oraz wszelkie pojedyncze sztuki i żelazne.

FUTRA

w wielkim wyborze w surowym i gotowym stanie

B-cia F. i J. Pietruszka

Zielona 2 tel. 142-38
Piotrkowska 165 7599— tel. 175-17.

Pracownia kuśnierska na miejscu.

Radjoamatorzy!

Aparat nie może źle funkcjonować!

Centralna Ładownia Akumulatorów

Piotrkowska 167  Telefon 205-21.

usuwa wszelkie niedokładności szybko, tanio i grzecznie! Przerabianie aparatów na najnowsze typy.

Znasz li pianino Augusta Foerstera?

Wielka oznaka nowoczesnej budowy pianin. Piękne w tonie i wykonaniu. Na wszystkich wszechświatowych wystawach odznaczone jedynie pierwszą nagrodą.

Wyłączna sprzedaż i największy wybór w SKŁADZIE FORTEPIANÓW I PIANIN **Karol Koischwitz, Łódź** ul. Piotrkowska 67. Tel. 154-78 i 224-72 m.

znanych powszechnie firm: Betting, Gaveau, Hofmann, Sommerfeld. Używane, dobrze wyreperowane pianina na składzie. Uprasza się o zwiedzenie składu bez zobowiązania. Ceny przystępne. Dogodne warunki spłaty. 8197

śława institut cosmetique

Łódź, Piotrkowska 175. parter, m. 9. Tel. 1.3876

prowadzony przez absolwentkę „Académie Scientifique de Beauté” w Paryżu.

Racjonalna nowoczesna higiena urody. Masaże plastyczne i kosmetyczne twarzy i szyi. Usuwanie nadmiernego łuszczy z podbródka i karku. Pielęgnowanie cery. Usuwanie wszelkich defektów cery. Maski kalifornijskie. Masaże ogólne i częściowe. ciała. Pielęgnacja włosów. Sollux d'Arsonvalizacja. Maquillage dzienny i wieczorowy. Godz. przyjęć od 10—2 i 4—8. 7702

PĄCZKI

i ciastka deserowe po 20 gr.

7412—

WYBOROWE, SMACZNE HYGIENICZNEGO WYPIĘKU

POLECA CUKIERNIA

Z. GOMOLINSKIEGO PRZEJAZD 1. TEL. 209-87.

KURSY KOSMETYCZNE

D-ra MARJI LEWINSONOWEJ 7434 Cegielniana 6, front I p. Informacje i zapisy codziennie od 10—8 wiecz.

Lekarz-Dentysta

z kilkuletnią praktyką przyjmie posadę ewent. zastępstwo. Łask. oferty sub „KL” do adm. „Głosu Porannego”. 8136



Bielizna ciepła

najlepszych firm w różnych gatunkach

Pończochy wełniane
Rękawiczki
Boty i kalosze
Szale wełn. i jedw.
Pantofle domowe ciepłe

Stale ceny!

Dostępne ceny!

Juljusz Rozner, Łódź

Piotrkowska 98 / 160

Dr. med. B. From

akuszerka i chor. kobiece Zawadzka 46 (Żeromskiego 12) tel. 142-61

powrócił

przyjmuje od 3—5 pp, 7933

AKUSZERKA

G. Salimonowa

powróciła

1 przyjmuje zamówienia SZKOLNA 12 6642-15

Dr. med.

PIKIELNY

urolog

powrócił

Nawrot 8, telef. 219-90

przyjmuje 4—7. 4780

Dr. med. E. GUTMAN

choroby dzieci

przeprowadził się

na ul. Piotrkowską 11 (Zawadzka 1. Tel. 173-00)

przyjmuje od 4—5. 7852

Dr. med.

M. LERNER

spec. chor. dzieci

powrócił

Przyjmuje od 3—5 Zachodnia 64. 7853

Zakład kuśnierski

M. SZALIT

Piotrkowska 33 2666

przyjmuje wszelkie roboty futrzane po cenach przystępnych. — Solidna obsługa

DR. MED.

R. STUPEL

Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe SZKOLNA 12

powrócił

przyjmuje od 6—9 wiecz. Leczenie światłem. (Roentgen, Lampa Kwarco-wa). Elektroterapia. 6641-15

Dr. med.

J. Sadokierski

STOMATOLOG

chirurgja szczęk, jamy ustnej i plastyka,

REGULACJA ZĘBOW RENTGENODIAGNOSTYKA.

Ordynuje 3—7 7415

ul. Piotrkowska 164. — Tel. 127-83.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, K. Suzin, zam. przy ul. Szkolnej Nr. 14, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że dnia 3 grudnia 1929 roku, od godziny 10-ej rano, w Łodzi, przy ul. Piórkowskiej pod Nr. 132, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: bielizniarki, kozetki i lustra tremo, należących do Franciszka Majeranowskiego oszacowanych na 520.— zł. Łódź, 23.11. 1929 r. Komornik K. Suzin

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, K. Suzin, zam. przy ul. Szkolnej Nr. 14, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że 6 grudnia 1929 roku, od godziny 10-ej rano, w Łodzi, przy ul. Juljusza pod Nr. 9-11 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: 3-ch metrów kubicznych dešek sennych należących do Augusta Zielke i oszacowanych na 540 zł. Łódź, 23.11.1929 r. Komornik K. Suzin

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, K. Suzin, zam. przy ul. Szkolnej Nr. 14, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że dnia 3 grudnia 1929 roku, od godziny 10-ej rano, w Łodzi, przy ul. Piórkowskiej pod Nr. 156, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: 100-tu tuzinów reform i 200-tu tuzinów rękawiczek należących do Jakuba Rozentala i oszacowanych na 7000.— zł. Łódź, 23.11. 1929 r. Komornik K. Suzin

Dr.

St. Bibergal

Moniuszki 11 tel. 63-22, Choroby skórne i weneryczne elektroterapia Przyjmuje od 8 10 i od 5-8 wiecz. w niedz. od 10-12. 7770

Gabinety Kosmetyki lekarskiej

D-ra med. Marji LEWINSONOWEJ Cegielniana 6, telef. 143-63. Godz. przyj. dla pań i panów 10—2 i 4—8

- Czynne są następujące działy:
1. chor. skóry i włosów.
 2. Beauté
 3. Kuracji odmładzających.
 4. Masażu (ogólny i częściowy).
 5. Epilacji (electrocoagulacja elektrolizą).
 6. Elektroterapii (diatermia, d'Arsonvalizacja, galvanofaradyzacja).
 7. Helioterapii (Roentgen, kwarc, sollux, kąpiele świetlne).
 8. Chirurgii estetycznej (blizny, żyłki, zniekształcenia, nowotwory i t. p.), pod kierunkiem chirurga D-ra Z. LEWINSONA
- ordynującego codz. od godz. 12—2

Institut de Beauté Anna Rydel

(Diplomée de l'Université de Paris) Cegielniana 19, m. 8, telef. 169-92. Godziny przyjęć dla Pań i Panów od 10—8. 7433

Pielęgnacja skóry i włosów. Specjalne masaże twarzy i ciała. Masaże odtłuszczające. Usuwanie zmraszczek, brodawek, piegów, wargów i innych defektów cery. Usuwanie włosów elektrolizą. Elektroterapia (Arsonal galvanofaradyzacja). Kwarc. Sollux. Helioterapia. Farbowanie włosów.

Na raty

Wszelką damską garderobę oraz roboty futrzane w najwykwintniejszym wykonaniu przyjmuje z własnych i powierzonych materiałów po cenach konkurencyjnych.

M. ROZENBERG

CEGIELNIANA 36. TELEF. 163-97. Lewa oficyna, II-gie piętro.

SKŁAD FUTER

i Zakład Kuśnierski **J. Szwarzman** Narutowicza 42 (sklep frontowy) TELEF. 166-31

poleca gotowe futra damskie i męskie oraz skórki pojedyncze wszelkiego rodzaju, po cenach przystępnych, na dogodnych warunkach. Obejrzenie nie obowiązuje do kupna P. P: krawcom udzielam rabatu.

WARSZAWSKI MAGAZYN OBUWIA

poleca Wielki wybór najnowszych fasonów 8217

Józef Nagler, Piotrkowska 109.

JAN SIMINIAK

OBRONA W SPRAWACH PODATKOWYCH

PRZYJMUJE od 5—7 p. p.

PIOTRKOWSKA 83, fr. Tel. 210-40. 7419—

175 TEA SANNE Serwisy
Piotrkowska 175

stołowe, kawowe itp.

Kryształy Porcelana
w wielkim wyborze oraz serwisy Krysz. biała i kolorowa Naczynia kuchenne

Ceny bardzo przystępne!
Solidna obsługa!

NIEZWYKŁA SENSACJA!

Z powodu krytycznych czasów obniżyłem ceny wszelkiego rodzaju kosmetyków, jak: mydeł toaletowych, perfum, i pudrów, wód kolońskich i t. p. Pozatem przygotowałem dla Szanownej Klijenteli

● sensacyjną niespodziankę! ●

Przy każdym zakupie wydaję **KUPON**, zaopatrzony w pieczętkę firmową. Jeśli kupujący przedstawi 10 kuponów otrzyma

zadarmo

oryginalną amerykańską maszynkę do golenia „GILLETTE” lub na żądanie 3 SZTUKI MYDŁA TOALETOWEGO.

Przyjdźcie się przekonać!



Wykorzystajcie nadzwyczajną okazję!



Przyjdźcie się przekonać!

Z poważaniem

Perfumerja J. DRUKER

Zawadzka 11
telefon 175-92.

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej

Absolwentki wydz. lekarsk. uniwersytetu Odeskiego

Z. SZWALBE, Zielona 17.

Pielęgnowanie cery, usuwanie brodawek, zmarszczek, piegów, wągrów i innych defektów. Masaż kosmetyczny. Maski parafinowe, balsamiczne i in. Utrzymywanie włosów i usuwanie łupieżu etc.

UWAGA: Usuwanie bezpowrotne i bez żadnych śladów szpecących włosów wyjątkową metodą. Całkowite usuwanie odmrożeń.

Godziny przyjęć: od 10—2 popoł. i od 4—8 wiecz.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Judy Rotgerbera na mocy art. 502 KH. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w terminie od 22 listopada br. stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzytelności w kancelarii jego w Łodzi, przy ul. Południowej Nr. 8, tel. 116-27 w godzinach 6—7 i oświadczyli z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami masy upadłości, a także złożyli tytuły swych wierzytelności.

Sprawdzenie wierzytelności na mocy art. 503 KH. nastąpi w obecności Sędziego-Komisarza w dniu 14 stycznia 1930 roku o godz. 12 w południe w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi przy ul. Żeromskiego Nr. 115.

Syndyk tymczasowy

adw. Leon Rubin

8216

Miasto Ogród „Młynek“

PLACE

na dogodnych warunkach po cenach przystępnych do sprzedania. Miejscowość ładnie położona. Cegielnia na miejscu. Dojazd tramwajami 4 i 11 do Chojen, stąd 15 min. drogi ul. Śląska do Młynka. 8222—

Skład artykułów elektrotechnicznych

R. i F. Krauss

Łódź, Piotrkowska 146

poleca w wielkim wyborze ŻYRANDOLE ELEKTRYCZNE, LAMPY STOJĄCE ELEKTRYCZNE I NAFTOWE, ŻARÓWKI OSRAM, PHILIPS I TUNGSRAM. Zapalniczki, lampy kieszonkowe, baterje, koszulki gazowe i naftowe, thermosy, maszynki do strzyżenia włosów, brzytwy do golenia i t. d. 8225

Nadzorca sądowy nad firmą „Dawid Kon i S-ka“ w Łodzi przy ulicy Południowej 24, adwokat Stefan Glatter, zam. w Łodzi przy ulicy Kilińskiego 44, w trybie art. 40 Rozp. Prez. Rzplitej z dn. 23.XII.1927 r., podaje do wiadomości, że zostały wyznaczone następujące terminy dla ustalenia listy wierzycieli: 14 grudnia i 21 grudnia 1929 roku o godzinie 11 przed południem w Sądzie Okręgowym w Łodzi, pokój 64.

W powyższych terminach wierzyciele firmy „Dawid Kon i S-ka“ winni zgłosić swe pretensje wraz z tytułami, celem sprawdzenia wierzytelności i wciągnięcia na listę wierzycieli.

Nadzorca sądowy
Adwokat Stefan Glatter
ul. Kilińskiego 44.

8243—

OSŁABIENIE BLEDNICE, LECZY HEMOGEN oryginalny tylko z firmą KLAWE

CHOROZY na P



Tysiące już wyleczonych

Zażądajcie natychmiast książki, omawiającej moją

Nową sztukę odżywiania

która już wielu uratowała. Może być stosowana przy zwykłym trybie życia i przyczynia się do szybkiego zwalczania choroby, nocne poty i kaszel znikają, waga ciała zwiększa się i stopniowy proces wapnienia uleczają chorobę.

Powagi

na polu wiedzy lekarskiej potwierdzają skuteczność mojej metody i chętnie ją stosują. Im wcześniej rozpoczyna się stosowanie mojego sposobu odżywiania, tem wyniki są lepsze.

Zupełnie darmo

otrzymacie moją książkę w której zawarte są wiadomości naukowe. Ponieważ mój nakładca wysyła gratis tylko

10.000 egzemplarzy

przeto napiszcie natychmiast abyście się stali również szczęśliwymi odbiorcami.

GEORG FULGNER BERLIN-NEUKÜLN Ringbahnstrasse 24 Oddział 646

Fotografujecie się

gdzie tanio i dobrze

tylko u

„Zjednoczonych Fotografów“

Łódź, ul. Narutowicza 13. :: Telefon 205-00.

CENY KONKURENCYJNE.

12 fotografii m. biust - Zł. 3

6 pocztówek (refuszowanych c. figura) - „ 5

UWAGA: Od p. p. Amatorów przyjmuje się wszelkie roboty fotograficzne. — Niepogoda nie robi różnicy w zdjęciach. — Zakład czynny bez przerwy od 9-ej do 7-ej wiecz. — Agentów firma nasza nie wysyła. 6961—5

TWARZ
DEKOLT
RAMIONA
RECE



UPIĘKSZA
LA VELOUTY DE DIVOR
PARIS

JEDYNY ŚRODEK
ŁĄCZĄCY W SOBIE
ŁAGODNOŚĆ KREMU I
MATOWOŚĆ PUDRU.

NIE PLAMI.
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE

PORCELANE przyjmuje do repara-cji zarówno wyroby z marmuru, szkła i kości słoniowej wykonanie trwałe i tanie.

OBRAZY kupuje i sprzedaje tudzież restauruje jak nowej tak starej szkoły. 6999

Piotrkowska 82, pr. of. IV wejście. I p
WATTENBERG, tel. 65 92

Światło zgasło, motor stłamsi, zadzwonić bezzwłocznie do

„Pogotowia Elektrycznego“

tel. 170-17, 7537

natychmiast będzie naprawione.

ZABAWKI

jak również: rowery, drezy, samochody, mebelki dzieciinne, krzeselka do składania, biurka dzieciinne, wózki lalkowe, konie, piłki, huśtawki, ozdoby choinkowe, oraz mnóstwo gier towarzyskich i zajęć freblowskich.

po cenach niezwykle niskich poleca 6306

„Raj Dziecięcy“

34 Narutowicza 34

Uwaga! Na miejscu wzorowa klinika lalek. Uwaga!

OBUWIE

wszelkiego rodzaju w bogatym wyborze
po cenach niskich
oraz **Kalosze i śniegowce**
RANNE PANTOFLE poleca znana firma

R. HEINE S-ka

31 Piotrkowska 3:
46 Cegielniana 46

12! TYLKO NA **NARUTOWICZA** **12**
w podwórzu
Tel. 134-18.

Ceny bardzo przystępne! Warunki najdogodniejsze! Długoletnie gwarancje! UWAGA! Filii żadnej nie posiadamy!

u I. M. TERKELTAUBA są do nabycia
w wielkim wyborze z własnego wyrobu
SYPIALNIE, JADALNIE, GABINETY
od Najskromniejszych do Najwykwintniejszych.

oraz różne **POJEDYNCZE**

Tylko Nr.

MEBLE **12!**

W. Manda
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 127

Wielki wybór
Najprzedniejsze gatunki
Umiarkowane ceny
Najnowsze fasony
Staranna obsługa

OBUWIE **ŚNIEGOWCE**



1924
GENTLEMAN
S.P.A.K.C.

ŚNIEGOWCE **KALOSZE**
GENTLEMAN
WYKWINTNE **ELEGANCKIE**



Na dogodnych warunkach!

Wielki wybór wózków dziecięcych krajowych i zagranicznych 16-żek metalowych wyścigowych amerykańskich, materacy wysielanych oraz materacy sprężynowych „Patent” do meblowych łóżek podług miary. Nabyć można w fabrycznym składzie 7856

„DOBROPOL”

Łódź,
Piotrkowska 75
w podwórzu,
tel. 158-61.

Kino SPÓŁDZIELNI

Sienkiewicza 40.

Dziś i dni następnych
Najnowsza rewelacja
nowoczesnej techniki filmowej p. t.

DAMA POD MASKĄ

Wzruszający dramat miłosny
na tle tragedji wywołanej katastrofą
inflacyjną.

W rolach głównych:
Włodzimierz Gajdarow, Arlette
Marchal, Henryk George i inni.

Następny program:
„Ostatni rozkaz porucznika Roszty”
W rolach głównych:
Ivan Novello, Ewelina Holt, Ernest
Verebos i inni.

W dni powszednie, z wyjątkiem
sobót, początek seansów o godz.
4-ej, zaś w soboty, niedziele
i święta o g. 12-ej w poł. Ostatni
seans o godz. 10. —
Na I seans ceny miejsc niższe.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (róg Rokicińskiej)

Od 19. XI. do 25. XI. 1929 r.

DLA DOROSŁYCH:

ROSITA

Dramat w 10 aktach.
W roli głównej: Mary Pickford.

DLA MŁODZIEŻY:

PIERWSZY RAZ W ŁÓDZI! WALKA o złoty róg

Film sportowy, ilustrujący wyprawe
na przepiękne szczyty gór
Alpejskich.

Następny program: 8059—4
SZECHEREZADA.

Początek seansów dla dorosłych o
godz. 18.45 i 21, w soboty i w
niedziele 16.45, 18.45 i 21.
Początek seansów dla młodzieży
o g. 15-ej i 17.—, w soboty i nie-
dziele o 13 i 15-ej.

SALA FILHARMONJI

DZIS, dnia 24 listopada r. b.
o godz. 6 wiecz.

Tylko jeden wieczór
**PIESNI MODERNE, SKECZU. TANGA PIO-
SENKI I TANCA**

Udział biorą:
Stanisława NOWICKA
Znakomita artystka teatru „Morskie Oko” w War-
szawie bezkonkurencyjna wykonawczyni i
mistrzyni tanga

Marjan RENTGEN
Znany i jedyny w Polsce trubadur w nowym i nie-
znanym repertuarze ballad, serenad i piosenek
komicznych.

Michał HALICZ
b. artysta teatru „Qui Pro Quo” i „Perskie Oko”
W PROGRAMIE między innymi: Marquita, Radjo,
Przyjdź kochanku, Pragnę twoją być (największy
sukces teatru „Morskie Oko”), Colombina, Reflek-
sja, Paź królowej, Znakomite rady, Życie jest
piękne, Ciotka Klara, Zredukowany urzędnik
i wiele, wiele innych.

Bilety nabywać można w kasie Filharmonji codz.
od g. 10.30 rano do 2-ej oraz od g. 4—7 w. 8074

!! STOP !!
W tych dniach niespodzianki!!
Pierwsza Konkurencyjna Perfumerja
S. Buchwajca
Piotrkowska 22. 8205—

Klinika Położniczo-Chirurgiczna
„SANATO”
Ogrodowa 10, tel. 13-57.
Ordynatorzy:
Dr. med. Eigerowa Szarlota
Dr. med. Reitler Kurjańska
Dr. med. Michał Kantor
Dr. med. Juljusz Baum
Dr. med. Wolf Eychner
I i II klasa.

KINO-TEATR
MIMOZA
UL. KILIŃSKIEGO Nr. 178.

Od wtorku dnia 19 do poniedziałku, dnia 25
listopada 1929 r. włącznie

Przedwiośnie
według powieści Stefana Żeromskiego
W roli głównej: ZBYSZKO SAWAN, M. GOR-
CZYŃSKA, BOG. SAMBORSKI.

Następny program: **ANCERKA**
W roli gł. Dolores del RIO

ZIOŁA LECZNICZE
OSKARA WOJNOWSKIEGO
są do nabycia w aptekach i składach aptecznych

„Zioła przeciwko cierpieniom
kanału pokarmowego”
(rej. Nr. 1149) zn. tow. „Irotan”

„Zioła przeciwko wymiotom
oraz atonji kiszek”
(rej. Nr. 1148) zn. tow. „Gara”

„Zioła przeciwko chorobom
płucnym i błednicy”
(rej. Nr. 1153) zn. tow. „Elmisan”

„Zioła przeciwko chorobom
nerek i pęcherza”
(rej. Nr. 1147) znak tow. „Urofan”
Przedst. na Łódź i Wojew. Łódzkie:
8224 Łódź, Główna 69, tel. 106-10.

„Zioła przeciwko reumatyzmo-
wi, artretyzmowi, ischiasowi
i podagrze”
(rej. Nr. 1150) zn. tow. „Artrolin”
Kapsle Siarkowo-Roślinne (sto-
sują się przy leczeniu: Artretyzmu,
reumatyzmu, podagry i ischiaszu)
(rej. Nr. 1263) zn. tow. „Sulfobal”.

„Zioła przeciwko niedomaganiom
skrofulicznym”
(rej. Nr. 1152) zn. tow. „Tizan”

„Zioła przeciwko chorobom
nerwowym i epilepsji”
(rej. Nr. 1151) zn. tow. „Epiobin”
Ernest Krause, Skład Apteczny
7478

DR.
Ludwik Falk
specjalista chorób
skórnych i wene-
rycznych
NAWROT 7,
Tel. 28-07;
od 10—12 i od 5—7
7478

DR. MED.
RAPEPORT
UROLOG.
Choroby nerek,
pęcherza i dróg
moczowych.
Pr. Narutowicza
25 (Dzielna)
telefon 144-10.
Przyjmuje
od 1—2 i 4—8 w.
620 3

**PORADNIA
WENEROLOGICZNA**
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12) przyjmuję
2—3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp.
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na
syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem
i urologiem
Gabinet Światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zi. 7431

**Doktor
WOŁKOWYSKI**
CEGIELNIANA 25, TEL. 126-87
Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych 7429
LECZENIE ŚWIATŁEM
(lampą kwarcową)
Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 8—2 i od 5—9.
w niedziele i święta od 9—1.
Dla pań od 5 do 6 po poł.
oddzielna poczekalnia.

Całkowite urządzenia: sypialnie, stołowe, gabinety,
panieńskie, kuchenne i t. d. oraz pojedyncze sztuki.
Wielki wybór łóżek metalowych.
Ceny konkurencyjne. Najdogodniejsze warunki.

Izak Nasielski 9 Piotrkowska 9 i p. front
Uwaga! Żadnej filii nie posiadamy Uwaga!

DO DNIA 7^{go} GRUDNIA

**DOROCZNA
WYPRZEDAŻ**

Przyjdźcie
Porównajcie
a kupicie

TOWARY DO
POSEZONOWE 50% ZNIŻONE

B. CIA Z. i A. RAPPEPORT

PIOTRKOWSKA 15.

Ogłoszenia drobne

ZŁOTY GODZINA:

esperanta, angielskiego, francuskiego
Piotrkowska 57 lewa oficyna I wejście
III piętro 310

W CIĄGU MIESIĄCA

pod gwarancją wykluczającą
wszelkie ryzyko, wyucza praktycz-
nie na samodzielnego buchaltera-
bilansistę — rzecz z wyższym wy-
kształceniem i kontrol. syndyk.
przemysł. — Kończącym świade-
ctwa. Bliższych informacji wieczor-
em 7—9. Piotrkowska 183, I p.

WYKWINTNA

bieliznę damską, pończochy, skar-
petki, rękawiczki, trykotaże pole-
ca: „Bon - Ton“, Zielona 6. Ceny
konkurencyjne. Uwaga: Reperacja
jedwabnych pończoch. 6725-12

HALLO! HALLO!

Dzwoń tel. 163-30 „Pogotowie kra-
wieckie Kiersza“ Żeromskiego 91
sklep narożny. Momentalnie odświe-
ża garnitur za zł. 3.— suknię za zł.
2,80, palto za zł. 3.— łącznie z ode-
braniem i odesłaniem. Expressem
pierze, farbuje, przerabia, nicuje.
sztucznie ceruje. Farbujemy i pie-
rzemy futra sposobem lipskim.
7416—30

POSESJA NAROŻNA

z ogrodem łącznej przestrzeni
6503 łokci kw. przy ul. Zgierskiej
166 zaraz do sprzedania. P. p. po
średnicy pożądan. Bliższe szczegó-
ły u właściciela ul. Żeromskiego
Nr. 99, m. 3 front I piętro.

WYKWALIFIKOWANA

hygienistka wykonuje zastrzyki po
cenach niskich. Wiadomość: „Bon-
Ton“, Zielona 6. 6734—12

BIEGŁA

maszynistka poszukuje posady. Of-
erty do „Głosu“ lub „Zdolna“.
307—3

**NAJLEPSZE
KSIĘGI HANDLOWE
w POLSCE
NAJNIŻSZE CENY**



**FABRYKA KSIĄG HANDLOWYCH
A. J. OSTROWSKI**

TAPICER-DEKORATOR

przerabia meble, zakłada firanki i de-
koracje, przyjmuje obstalunki na tap-
czany, kozetki, materace i fotele po
cenach niskich. Cegielniana 64 311.

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?

Musisz ukończyć kursy fachowe,
korespondencyjne profesora Seku-
łowicza, Warszawa, Żórawia 42-K.
Kursy wyuczają listownie: buchal-
terji, rachunkowości kupieckiej,
korespondencji handlowej, steno-
grafji, nauki handlu, prawa, káli-
grafji, pisania na maszynach, to-
waroznawstwa, angielskiego, fran-
cuskiego, niemieckiego, pisowni
oraz gramatyki polskiej. Po ukoń-
czeniu świadectwo. Żądajcie pro-
spektów. 6214

APARAT

3 lampowy okazynie do sprzedania—
cały komplet. Zawadzka 22 m. 15.
316

MASZYNY DO SZYCIA

„Bürgera“ Warunki dogodne. Ceny
przystępne. Piotrkowska 82 w po-
dwórz 309

DOBRA KRAWCOWA

poszukuje pracy w lepszych domach
prywatnych. Oferty sub. „R.“ 314

DO WYNAJĘCIA

2 dużo słoneczne pokoje z wszelkie-
mi wygodami. Przejazd 17. Dozorca
wskaże. 313

DWA POKOJE,

kuchnia, przedpokój, łazienka, wygód-
ka do wynajęcia Al. Kościuszki 41
dozorca. Tamże sklep. 312

ZGUBIONO

zaświadczenie wydane w Łodzi przez
fabrykę Poznańskiego na nazwisko
Heleny Cicheckiej Konstanywska 52
308

Zatwierdzona przez M-wo W.R. i O.P.

SZKOŁA GIMNAST. I TAŃCA ARTYST. IRENY PRUSICKIEJ

Gimn. higien. dla pań, tanecz-
na dla panienek, rytmiczna dla
dzieci. Improwizacje. Perku-
sje. Taniec solowy i zespołowy.

Zapisy od 4 — 6 pp. Karoła 4,
part. front. Tel. 10-221 8166

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi
w Łodzi zł. 5.60, za odnośnienie — 40 groszy z przesyłką pocztową
w kraju — zł. 6.50, zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy: 1 strona i w tekście 40 gr., strona 5 szpalt. —
Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. Nadesłane po tekście 30 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajne 10 gr.
str. 10 szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu; najmniejsze 1.20 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr.
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia za niejasne obliczane są o 50
firm zagranicznych o 100 proc., za zastrzeżone miejsca dopłata.

dziś po 7 wieczorem?

niejszem nadziei niż wówczas, młodzież nasza nie znalazła i nie znajduje jeszcze dla siebie pola, terenu. Badownictwo, organizowanie, ustalanie norm, utrwalanie sił w różnych dziedzinach życia narodowego i społecznego stanowią wielkie możliwości pracy i wyladowywania energii dla ludzi dojrzałych. Młodzież dojrzewająca przeżywa kryzys. Ma przed sobą wychowawców należących do pokolenia, które przeżyło okres zmagań i walk w niewoli, okres niepewności, wyzwalania się i obecnie w pracy porównawczej nad tem, co było, a co jest, potrafi ustalić sobie linię postępowania i dążeń. Sama zaś należy do pokolenia, które już samą wojnę zaledwie pamięta, do pokolenia, zrodzonego już prawie na wolności. Być może rzadko myślimy o tem, jak przeżywa różne zjawiska młodzieńce urodzony np. w r. 1914 lub 1915 a więc wojny właściwie nie pamiętający, dla którego życie w kraju nigdy nie było inne niż obecnie.

Gdzie dziś znajduje on zaspokojenie swych ambicji, hyperdążeń, fantazji i innych wyżej omawianych cech? Co znajdują dla niego jego wychowawcy, co by mogło stać się równoważnikiem przed laty wystawianych ideałów? Gdzie ma się oprzeć żadna buntowniczo samostanowienia dusza młodzieńca, aby nie pójść na manowce? Wielka realna praca nad utrwaleniem nowego bytu narodowego i politycznego posiada urok romantyzmu dla tych, którzy przeżyli niewolę i walkę z nią. Dla nowych pokoleń pozostanie ona widokiem i zadaniem na przy-

szłość, na czas dojrzałości. A tymczasem?...

Młodzież wychodzi na Pietrynę w zawadjacko naciągniętych kaszkietach i mówi o Unji, Polonji, Pogoni, zawodowcach, Turystach... Swawolny proceder oddawna zwany w gwarze „łodowej“ czyli szkolnej „dowalaniem się do dziewuszek“ uprawiała zawsze i uprawiać nadal będzie. Nie o 8-ej, to o 6-tej, nie na Piotrkowskiej, to na Kościuszki. Idzie o siłę i napięcie tych przeciwciezarów, jakie życie może przeciwstawić temu procederowi, aby pozostawał on swawolnym i niewinnym a nie prowadził na bezdroża. Idzie o potrzebę upustu wrzącej krwi — upust musi być fizyczny i moralny.

Tego pierwszego dokonano: w postaci sportów i ćwiczeń fizycznych postarano się o wyladowanie młodzieńczej energii — ba, do przesady, do jednostronności, powiemy otwarcie nierzadko do oglupienia. Stosunek naszej młodzieży do sportów, zawodów cielesnych, gimnastyki i t. p. wymagałby specjalnego omówienia. Ale nie potępimy: koniecznością było podnieść i wypuklić tę zaniedbaną w kraju dziedzinę.

Ale okazuje się, że upust nie wystarcza, ulica — kusicielka, ulica — grzesznica roi się oto od młodzieży i zachodzi potrzeba zamykania tej młodzieży w domach, bo nie zna się jej, nie sta się myślom i dążeniom nurtającym młode, gorące głowy.

Może się myle, ale zdaje mi się, że obecna młodzież dorastająca nie posiada określonej fizjonomii duchowej, określonego oblicza zbiorowego. Przecież

nie będę tak naiwny, aby twierdzić, że dla dobra moralnego młodzieży potrzeba w kraju rewolucji, ciemniczyeli, prześladowań etc. Chyba nie tak runie rozumieją Ci, do których piszę. Wychowanie musi polegać na takim kierowaniu wszystkimi instynktami, popędami, skłonnościami, żeby naturalną drogą mogły dodatnie z nich (dodatnie w sensie biologicznym i społecznym) wziąć górę nad ujemnymi. Trzeba uprzytomnić sobie koloryt i napięcie instynktów, popędów, skłonności okresu dojrzewania, aby pojęcie jakiego rodzaju muszą być te warunki, wśród których właśnie taka selekcja mogłaby się dokonać. Dałszy wyżej okres walk rewolucyjnych o szkołę, o język, o prasę, o wolaść, o kraj, i t. d., i t. d. jako przykład takich warunków, traktując sprawę czysto psychologicznie, a nie politycznie lub historycznie.

Życie duchowe Europy powojennej przedstawia naogół głęboką dość jałową, z głębi tej ma ją wyrosnąć nowe pokolenie. Jakimi sokami będą one przeżycone, jakie idee znamionują dzisiejszy pochód w życie pierwszego z tych pokoleń? Ani inne, ani nasz naród nie uświadamiają sobie tego jeszcze. Pedagog, gdy rzuci okiem po tem powojennem życiu, aby znaleźć dla swego pupila materiał odpowiedni do życiowych ćwiczeń (nie gimnastycznych, lecz całkowicie życiowych, wiodących do szlachetnego samopoczucia swej roli na świecie) — co znajdzie? na czem się zatrzyma?..

— Wydaje mi się, że ze stanowiska tych sił psychicznych,

tego specjalnego ustosunkowania się uczuć i myśli, instynktów i popędów, jakie cechują okres młodzieńczy; ze stanowiska tych konieczności, jakie muszą być brane poprostu fizjologicznie w rachubę przez wychowawcę w tym okresie — dziś na świecie jedna jest tylko idea, która potrafiłaby stać się dla młodzieńca ogniem zaspakajającym jego romantyczny prometeizm, dziedziną, w której mógłby dać upust swym buntowniczym dążeniom — tą idea jest pacyfizm!

Ze sceny teatru, z kart utworów poetyckich, powieściowych, z trybun dyplomatycznych coraz szerzej płyną dziś słowa potępienia dla odwiecznych krwawych rozrachunków ludzi między sobą. To, co buzi usmiechu sceptycyzmu i ironji u doświadczonych, niefunnych, zgorzkniałych obywateli, to stanowi niejednokrotnie źródło przejęcia się, entuzjazmu, wielkich nadziei i wielkich pełnych wiary porywów u młodzieży, a ona rusza z posad bryłę świata.

Dlatego kilka miesięcy temu mówiliśmy o potrzebie „rozbiorzenia dzieci“ pacyfistycznego wychowania dla umocnienia idei pokoju na świecie. Dziś powtarzamy to, z innego wychodząc założenia, szukając idei przewodniej dla nowych pokoleń, szukając dla nich „zajęcia na wieczorne godziny“, aby ująć trosk kuratorjum szkolnemu.

Niestety, młodzież nasza, po

*) p. „Głos Poranny“ z d. 28.VII.29

opuszczeniu szkoły, rozbija się na wyższych uczelniach na tyle grup, partji i organizacji, że pod tym względem idzie w zawody ze społeczeństwem dorosłym. Tem samem daje wymowny dowód braku wspólnej głębszej idei, braku zżorowego oblicza.

Dziwić się temu niepodobna, Czasy są zastanawiające. We Francji Briand, naczelny mąż stanu, woła głośno z trybuny międzynarodowego parlamentu, że matki winny pracować dla przyszłego pokoju świata, wzbudzając w swych dzieciach nienawiść do krwawych rzezi i poczucie braterstwa między ludami. W tej samej Francji społeczeństwo piętnuje Duhamelów, Barbusse'ów, którzy to samo głoszą we właściwy im sposób, piętnuje ich dzieła, a bez Brianda obejść się nie może. U nas jeden z największych żołnierzy dziejów Polski, marszałek Piłsudski, nazywa wojnę przestępstwem, a społeczeństwo w niesłychany sposób pozwala szkalować wybitnego poetę, który w ognistym, lecz może dla niektórych za nagim wierszu, obnaża motywy tego przestępstwa (p. wiersz Tuwima „Do prostego człowieka“). Stosunki niezrozumiałe, zawikłane...

Czy można się dziwić wobec tego rozbiću umysłów, błędzeniu na bezdrożach młodych obywateli Rzeczypospolitej? — Upust się znajdzie zawsze: zgnieł jaja na wybitnego polskiego pisarza i oficera legionów (p. notatki o odczytach Kaden - Bandrowskiego), antropologiczne studia nad przynależnością rasową zwłok w prosektorjach, chwalebne wyczyny nacjonalistyczne na ulicach Lwowa, Krakowa, Warszawy lub w murach uczelni — temi drogami odpływa niewyczerpana energia, nie-spożyty rozmach duchowy pokolenia opuszczającego mury szkolne.

Młodzież musi pierwsza podchwycić to, co najśmielsze, najmłodsze, najtrudniejsze: to, co wymaga najwięcej odwagi, ba czelności w walce z zaśniedziałym przesądem, z zagrzebioną tradycją. Dziś tem czemś na świecie, u nas i gdzie indziej, jest idea pokoju, idea braterstwa ludów Panieuropy. Niech wychowanie poprowadzi młodzież szkolną pod sztandary tego krwawo okupionego ledwo rodzącego się dopiero ideału — a godziny wieczorne, po 7-ej, po 8-ej i jeszcze później, późno w noc nie-raz, nie będą marnowane, będą rodziły nowe zapaly, nowe nadzieje i nową wiarę, bez których naród nie może pozostać młodym, a człowiek musi zgnuśnić.

ACHMATOWA

zawsze ten cień melancholji nad falami i brzegami rzek naszego kraju?“ Rabindranath Tagore: Błyski Bengalu).

Tego też działania przestrzeni nieskończonej — miłości doświadczyła na sobie Achmatowa. Mówi o tem (przekład mój):

— Zbliżenie dwojga ludzi ma swój kres tajemny,

Którego nie przekroczyć żadne namiętności,

Choć będą w ciszy wielkiej usta połączone

I będzie serce w piersi aż się rwać z miłości...

„Kto z ludzi daży k'niemu, być szaleniem musi,

Tęsknotą jest rażony, kto dosięgnął kresul

Więc teraz wiesz, kochany, czemu serce moje

Nie bije, kiedy ręce kładziesz na nie wesolo

Autorka tych słów dosięgła

kresu. Ale napróżno usiłowała przekroczyć go: miłość pochwyciła ją ramionami męczęskiego krzyża; dźwigać go i padać pod jego ciężarem stało się przeznaczeniem Achmatowej.

Tak tedy temat miłości ma tu taj dwoiste oświecenie. A bardziej czule „oczy“ duszy dostrzega może więcej tych oświeceń. Ile to, odcieni ma miłość radosna, a ile smutna! Tak też jest. Każdy wiersz w „Paciorkach“ albo „Białym kluczu“ to coś nowego. I ta właśnie rozmaitość strzeże poetkę przed zupełnem zbanalizowaniem tematu już... banalnego!

Ale ta właśnie zdolność przetworzenia tematu pospolitego w piękny i wzniosły, znamionuje prawdziwy talent (Jerzy Duhamel: o poetce). Tak talent dany jest Achmatowej.

Talent tego rodzaju pozwala

jej zabłysnąć wielką maestrją — artystem prostoty. Niema w nim nic z bluffu Majakovskiego, z nieszczerości „lewego frontu sztuki“ albo z wyszukanej sztuczności Balmonta. Ogarnia nas zdziwienie, gdy czytamy „Paciorki“. Za pomocą zwykłych połączeń najzwyklejszych wyrazów stworzone są tu zdania proste i niewyszukane, a przecież niedoścignione w swym kunszcie, obec taniej czułości, a zdolne rozrzewnać. Oto proste, ubogie nieomal wiersze:

— Zwarła dłonie żalobne pod szalem.

Czemuś blada, choć oczy bez lez?

Bo mu duszę goryczą i żalem

Napojłam po brzeg i po kres...

Forma wierszy Achmatowej nie jest nowa. Wyszła ona od romantyzmu (właściwie od Pu-

szkina), przewinęła się przez wszystkie fazy, aż do współczesności (akmeizm). Ale Achmatowa postępuje się nią bardzo umiejętnie. Słów jest zawsze niewiele. Obrazowanie dobrane i uzasadnione. Rytm sułtelny. Nic dla stylu i nie dla ozdoby.

W zwartym łańdże słów i dziwnym spokoju, wiejącym z wierszy tej poetki — kobiety, jest coś — powiedziałbym — z klasycznego technienia. Językiem pełnym takiego technienia napisał Puszkין „Poltawę“, Turgeniew — „Pamiętnik myśliwego“, Tolstoj „Dzieciństwo i młodość“. Taki język nie jest ani przestarzały, ani wogóle doczesny. Jest on nieśmiertelny i zawsze piękny. Zawsze też wzruszy nas do głębi.

Dowodem tego są dziś poezje Achmatowej.

OSCAR WILDE

Wiązanka

aforyzmów
i epigramów

Aby stworzyć dzentelmena, potrzeba całych pokoleń; dama powstaje jedynie dzięki okolicznościom

* * *

Mówi się tyle o liczbie kobiet, które pokochały Don Juana, a nie traci się ani słowa na temat ich jakości. Tyle gadania o jego moralności, a nie o jego smaku!

* * *

Jak często kobiety psują prawdziwie dobrą powieść, zakochując się w swoim partnerze!

* * *

Sądzić należy jedynie według pozorów: wszystko ukryte powinno pozostać w ukryciu!

* * *

Bóg stworzył Ewę z żebra Adama, aby moc zwałić na jego barki połowę winy.

* * *

Jakie to przykre być urodzonym lotrem i odczuwać w sobie nadwagę sumienia!

* * *

Zaden człowiek nie jest lepszy, niż jego moralność, lub gorszy, niż jego zasady.

* * *

Kobiety pragną poślubić swoją pierwszą miłość: mężczyźni nie poślubiają nawet swojej ostatniej.

* * *

Syn powinien odziedziczyć pieniądze ojca — ale nigdy jego religię: może on być zbyt leniwy, aby nagromadzić nowy majątek — ale nie jest nigdy tak tępy, aby nie mógł żyć z nową wiarą.

* * *

Szczerść ludzka jest tchórzliwą próbą tworzenia pomyślnych założeń.

* * *

Wdzięczność jest sumieniem pamięci.

* * *

Prawda należy do królestwa naki; w szczęściu ludzkim nie odgrywa ona żadnej roli.

* * *

Mądry człowiek nie musi być dobrym; może on symulować.

* * *

Przyjacielem jest człowiek, który zna twoje wady i kocha cię pomimo twych zalet.

* * *

Kobiety nie mają zasad: stoją one nad, albo pod niemi.

* * *

Kobieta zaczyna od tego, że stawia opór posuwaniu się naprzód mężczyzny, a kończy tem, że odcina mu odwrót.

* * *

Każdy zamek na lodzie posiada hipoteczne obciążenie.

* * *

Człowiek honoru jest ten, kto zawsze pozostaje o jeden krok w tyle za okazją.

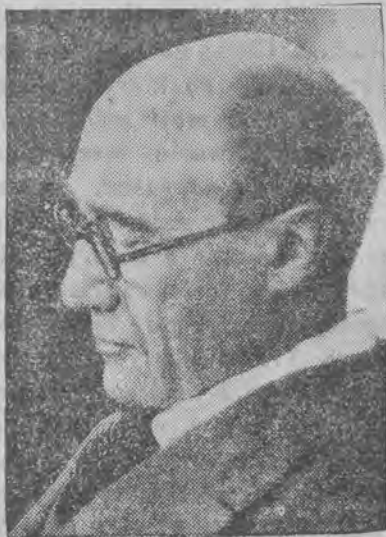
* * *

Pochlebca: człowiek, który tak wyolbrzymia sąd o naszych zaletach, że zbliża się do naszego własnego poglądu w tej kwestji.

1869 -- André Gide -- 1929



Andrzej Gide



wybitny pisarz francuski ukończył 21 listopada 60 lat.

ny przez autora powyższej pracy o wrażenie, jakie zrobił na nim „Falszerze monet”, odrzekł po pewnym wahaniu:

— Szkoda tylko, że również francuska tradycja formy została zupełnie zniszczona.

Specjalnie umieściłem te dwie historie obok siebie, nie wyjaśniając wprawdzie związku między nimi. W gruncie rzeczy, dzieło Gide'a, choć przesyczone źródłami romantycznymi, czyni potężne wrażenie czegoś nowego i jest wylomem z ram krajowej literatury. „Pierwsza powieść” Gide'a „Falszerze monet” prezentuje się ze strony formalnej, w swym chaosie notatek i ironicznych komentarzy autora, znacznie wyraźniej, jako książka niemieckiej romantyki, niż jako francuska powieść. Co się zaś tyczy treści — książka ta jest kwintesencją życia człowieka, szukającego swego ja, zadowolonego z reli-

gji i posiadającego same cechy niefrancuskie.

O ile chcemy zastanowić się nad stanowiskiem Gide'a w obrębie francuskiej literatury, wystarczy, bez dalszego zastanowienia się, wskazać na jego protestanckie pochodzenie. Lecz powiedzieliśmy, że Gide jest niepokojącym i prawdziwie aktualnym zjawiskiem, i dopiero w tem połączeniu jego protestanckie pochodzenie staje się znaczące, a morze nawet symptomatyczne.

Nadal istnieją miliony ludzi, którzy w reformacji widzą ogólnie - europejskie nieszczęście, a historia kultury jakoby przyznaje im rację. W porównaniu z kościołem katolickim, kościół protestancki, jako czynnik kulturalny, zawiódł, a o ile przyjrzymy się tym narodom, ich obyczajom i ich sztuce, z trudem znajdziemy, poza cechami lokalnymi, coś, co zasługiwałoby na nazwę „protestanckiej kultury”. Nawet Anglia, po nieważ jest za bardzo odseparowana od Europy, nie jest przykrym przykładem, a protestancka kultura Ameryki jest bardzo słaba.

Mimo to każde spojrzenie, rzucone na Europę, która już dawno przekroczyła granice kontynentu, wykazuje, że narody, według swego pochodzenia kulturalnego jednolicie nieprotestanckie, znajdują się w okresie upadku, nietylko gospodarczego, ale i pod względem tak trudnego do opisanego napięcia, które może najlepiej da się określić śmiało słowem „chance”.

Przykro jest w tych czasach wygasającego nacjonalizmu mówić o tych sprawach w frazologii narodowej, a nawet wyznaniowej; ale właśnie, gdy się

wywołuje paneuropejska (o ile tak wogóle już istnieje), okazuje się, że jest on stworzony na podobieństwo „protestanta”. Rozumie się, że mówiąc tak, nie ma się na myśli wyznania, lecz konieczną demokratyczną właściwość tego człowieka, a słowo „protestancki” zostało wybrane tylko dlatego, aby wykażać, gdzie podziela się tak zagadkowo zagubiona siła kulturalna protestantyzmu. Nie przeniknęła ona do dwóch wielkich zbiorników katolickiej kultury, wiary i narodowości, lecz została w swym procesie trwałego protestowania podzielona na niekościelne, ale przez protestantyzm zamknięte, okręgi: na sumienie indywidualne, na dążenie do ziemskiego dobra, na wszystko, co nazywa się demokracją. Nawet nasz sport nie jest pogańską, lecz indywidualną, protestancką kulturą ciała.

To wszystko, ten cały protestancki świat, jest tem, do czego dąży dziś Europa, i zdaje się, że właśnie dlatego narody wyznaniowo - ewangeliczne mają większą „chance”. Lecz przytem należy przyznać, że ten dążący świat, odchodzi od tego, co nazywa się kulturą i co katolicka wiara odziedziczyła w formie „starej kultury”. Być może, że tempo i problematyka czyniące nasze czasy niemieli da się sprowadzić do jednej formuły: walka o nową kulturę, o kulturę indywidualizmu.

Tu ujawnia się coś bardzo ważnego: mimo tysiąca wyczynów, brak czynów wielkich ludzi czynnych w sposób wielki, przez których działanie mogłaby się wytworzyć prawdziwa kultura. Niezłeczenie dużo czynów zrodziło się z osobistej swobody. Ale przez podstępny end stały się one celowymi wyczynami, będącymi na służbie postępu, techniki, wiedzy, narodu, jednym słowem na służbie drugorzędnych wartości.

Za długo milczeliśmy o André Gide — ale przecież przez cały czas o nim mówiliśmy. W swojej wielkiej książce po raz pierwszy przyniósł on z własnej osobowości powieść, oświadczył, że poeta jest nowym i najważniejszym tematem twórczości, i powieść zdefiniował mniej więcej w ten sposób: to, co przeżywa poeta, jest powieścią. Nie ośmielamy się podpisać pod jego definicją: jest ona fałszywa, lub też względnie donuzczalna w obliczu czystej sztuki, ale posiada swoją wielką, względnie słuszność w tych czasach, które tak takna kulturę i czytaniem tak łatwo absorbują wszystkie siły kulturalne w kanałach celowości i specjalizacji. O ile ten den z niewielu tych niespecjalistów, istniejących w naszych czasach, gdy poeta — wbrew własnym interesom, bo może jest on wskutek tego mniejszym artystą — ośmiela się, w bezwzględny sposób być indywidualistą i protestantem, wówczas spełnia on swe powołanie na służbie kultury. I chcemy powiedzieć, że jest to czyn wielki i że za ten czyn należy się wdzięczność młodzieńcem, mieniącemu się wszystkimi blaskami tęczy, już prawie 60-letniemu Andrzejowi Gide'owi.

LISTA LAUREATÓW

NAGRODY LITERACKIEJ NOBLA

Największą liczbę nagród otrzymali dotąd z tej fundacji Niemcy, na drugim miejscu znajdują się Francuzi, na trzecim — Angli, na czwartym — Amerykanie, na piątym — Szwajcarzy.

Lista laureatów nagrody Nobla w dziale literatury przedstawia się następująco:

- 1901 — Sully Prudhomme (Francja);
- 1902 — Teodor Mommsen (Niemcy);
- 1903 — Björnstjerne Björnson (Norwegia);
- 1904 — Fred Mistral (Francja) i J. Schegray (Hiszpania);
- 1905 — Henryk Sienkiewicz (Polska);
- 1906 — Carducci (Włochy);
- 1907 — Rudyard Kipling (Anglia);
- 1908 — Rudolf Eucken (Niemcy);
- 1909 — Selma Lagerlöf (Szwecja);
- 1910 — Paul Heyse (Niemcy);

- 1911 — Marycy Maeterlinck (Belgia);
- 1912 — Gerhard Hauptmann (Niemcy);
- 1913 — Rabindranath Tagore (Indje);
- 1916 — Romain Rolland (Francja) i Heidenstam (Szwecja);
- 1917 — Gjellerup i Pontappidan (duńczycy);
- 1919 — Karol Spitteler (Szwajcaria);
- 1920 — Knut Hamsun (Norwegia);
- 1921 — Anatol France (Francja);
- 1922 — J. Benawente (Hiszpania);
- 1923 — W. B. Yeats (Anglia);
- 1924 — Władysław Reymont (Polska);
- 1926 — Bernard Shaw (Anglia);
- 1927 — Grazia Delledda (Włochy);
- 1928 — H. L. Bergson (Francja) i Sigrid Undset (Szwecja);
- 1929 — Tomasz Mann — Niemcy.